

Druga połowa XVI w. dziejów polskich od dawna przyciągała większą uwagę wielu historyków ze względu na dokonane w tym czasie przeobrażenia polityczne i społeczno-gospodarcze, tudzież zachowany bogaty zasób źródeł typu statystyczno-geograficznego.

Powyższe okoliczności wpłynęły też na podjęcie przez A. Pawińskiego wspólnie z A. Jabłonowskim wydania wielotomowych *źródeł dziejowych* z tego okresu, w których czołowe miejsce zajęła seria pt. *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*.

Wydawcy ci uznali za konieczne, po ukazaniu się ostatniego tomu tej serii, skartografowanie opublikowanych materiałów źródłowych i opracowanie wielkiego atlasu historycznego Polski XVI w. Zgodnie ze swymi zainteresowaniami, przygotowaniem naukowym i podziałem ról przyjętym w publikowanych *źródłach dziejowych*, ziemie polskie w atlasie miał opracować Pawiński, zaś ziemie ruskie Jabłonowski.

Przedwczesna śmierć Pawińskiego (1896) nie pozwoliła mu na zrealizowanie powziętego zamiaru. Jabłonowski natomiast, w oparciu o wydane przez siebie tomy XVIII-XX *źródeł dziejowych*, opracował *Ziemie ruskie* z przełomu XVI/XVII w. i w 1904 r. wydał je na 17 barwnych planszach w skali 1:300 000 jako Dział II *Atlasu Historycznego Rzeczypospolitej Polskiej*.¹

Ocena krytyczna tego, w polskiej kartografii historycznej pionierskiego, dzieła nie wypadła najlepiej, przy czym F. Bujak, podkreślając zasługi autora i wysoko oceniając jego dzieło, stwierdził, że nie może być ono wzorem do ścisłego naśladowania przy opracowywaniu ziem polskich Rzeczypospolitej.² Nikt jednak do pierwszej wojny światowej, mimo gorących słów zachęty skierowanych przez Jabłonowskiego przede wszystkim pod adresem Bujaka, nie podjął się kontynuować tej pracy dla obszaru ziem polskich.

Późniejsze losy Atlasu, po odzyskaniu w 1918 r. niepodległości, potoczyły się w innym kierunku. Mianowicie pierwsze dziesięciolecie (1922-1931) działalności powołanej w tym celu Komisji Atlasu Historycznego Polski przy Akademii Umiejętności było okresem prób i krystalizowania się programu naukowego prac nad AHP.³ Wprawdzie Komisja Warszawska początkowo przystąpiła do wnoszenia na mapy robocze materiałów dotyczących Mazowsza i Podlasia XVI w., później jednak przesunęła swoje zainteresowania na inny okres.

Jeżeli idzie o okresy, jakie miał ilustrować Atlas, brano pod uwagę trzy przekroje chronologiczne: druga połowa XIV w., następnie XVI w., wreszcie XVIII w. Ostatecznie zdecydowano się rozpocząć pracę od opracowania map szczegółowych województw z okresu rozbiorów Rzeczypospolitej, a po wykonaniu tego zadania, stosując metodą retrogresywną, opracowywać serię map z przekroju XVII, XVI w. itd.⁴

¹ *Atlas Historyczny Rzeczypospolitej Polskiej. Epoka przełomu z wieku XVI-ego na*

XVII. Dział II *Ziemie ruskie Rzeczypospolitej*, opr. i wyd. A. Jabłonowski, Warszawa - Wiedeń 1899-1904.

² Kwart. Hist. t.XX. 1906, s.489-490.

³ *Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski*, z.III, Kraków 1935, s.334.

⁴ Tamże, s.335.

Trzeba przyznać, że te założenia programowe, za których przyjęciem opowiedzieli się wybitni uczeni specjalizujący się w badaniach z zakresu geografii historycznej, ze starszego pokolenia W. Semkowicz, z młodszego - St. Arnold i K. Buczek, były w tym czasie całkowicie uzasadnione. Dla drugiej połowy XVII w. dysponowano bowiem obfitymi materiałami źródłowymi opisowymi typu statystyczno-geograficznego, że wymienię choćby taryfy podymnego, spisy ludności i *Statystyczno-geograficzne opisywanie parafii Królestwa Polskiego z 1791 r.*, a ponadto współczesnymi zdjęciami kartograficznymi.

Chociaż prace nad wybranym przekrojem były prowadzone w kilku uniwersyteckich ośrodkach naukowych (komisje: krakowska, warszawska, poznańska, lwowska i pomorska), największy postęp w tym zakresie przejawiała komisja krakowska, która już w 1930 r. ukończyła i wydała *Mapę województwa krakowskiego z doby Sejmu Czteroletniego (1788-1792)*.⁵ Mapa ta (skrót MWK) i zastosowane przy jej opracowaniu metody miały też być wzorem przy opracowaniu pozostałych województw z drugiej połowy XVIII w.

Niestety, wybuch drugiej wojny światowej przerwał w różnym stopniu zaawansowane prace atlasowe nad tym przekrojem chronologicznym, co gorsza - większość podstawowych rękopiśmiennych materiałów źródłowych przechowywanych w Archiwum Głównym i Bibliotece Narodowej w Warszawie uległa kompletnemu zniszczeniu w 1944 r.

Toteż kiedy w odrodzonej Polsce, po powołaniu do działania w Instytucie Historii PAN Zakładu Atlasu Historycznego po raz trzeci przystąpiono do prac nad AHP, z całą ostrością wystąpiły sprawy programowe i założenia metodyczne.⁶ „Wobec wyniszczenia w pożodze warszawskiej 1944 r. Źródeł do geografii historycznej Polski schyłku XVIII w. zdecydowano odstąpić od zasady przyjętej słusznie w pracy nad wydaną w 1930 r. Mapą woj. Krakowskiego doby Sejmu Czteroletniego (MWK) rozpoczynania od przekroju XVIII-wiecznego jako najpewniejszej podstawy retrogresji. Postanowiono zacząć od przekroju schyłku w. XVI, dla którego ocalała bogata podstawa źródłowa”.⁷

Postanowiono też rozszerzyć tradycyjny zakres atlasu przez opracowanie dla każdego terenu prócz mapy głównej kilku map problemowych i kartogramów, celem przedstawienia dynamiki procesów społecznych i gospodarczych. Z drugiej jednak strony przyjęcie mniejszej skali, mianowicie 1:500 000 spowodowało zubożenie treści osadniczej, bowiem skala ta pozwalała na oznaczenie na mapie tylko ważniejszych miejscowości i ośrodków parafialnych. Krótko mówiąc, postanowiono opracować AHP z drugiej połowy XVI w. w serii B, map przeglądowych, co według najlepszych intencji kierownictwa tych prac miało umożliwić ich ukończenie wysiłkiem jednego pokolenia.

⁵ *Mapa województwa krakowskiego z doby Sejmu Czteroletniego (1788-1792)* pod kier. W. Semkowicza opr. K. Buczek przy współudziale Z. Kozłowskiej-Budkowskiej, T. Czorta, H. Müncha i A. Szumańskiego, Kraków 1930. także oddzielny tom pt. *Źródła i metody* opr. K. Buczek, Kraków 1930.

⁶ S. Herbst, *Prace na Polskim Atlasem Historycznym*, Kwart. Hist. t.LX, 1953, nr 3, s.329-334.

⁷ *Województwo Płockie około 1578 r.* Pod kier. S. Herbsty opr.: I. Gieysztorowa, J. Humnicki, J. Lemené, A. Żaboklicka, Warszawa 1958, s.10 (Wstęp S. Herbsty).

⁸ Tamże, s.9.

W ramach tej serii, w 1961 r. została wydana mapa Prus Królewskich w drugiej połowie XVI w. (skrót MPK) w opracowaniu M. Biskupa, przy współudziale L. Koca, z obszernym analitycznym komentarzem i 11 kartogramami problemowymi.⁹ MPK poprzedziło wstępne studium doświadczalne, którym jest opracowane zbiorowym wysiłkiem Województwo płockie ok. 1578 r. (skrót WP)¹⁰, również z obszernym analitycznym komentarzem i 9 kartogramami, wydane w 1958 r. w serii A, mapy szczegółowe AHP, ponieważ mapa główna została opracowana w skali 1:200 000.

Taki stan rzeczy istniał do 1964 r., przy czym według przyjętych założeń dla serii map przeglądowych kontynuowano prace nad mapą województwa lubelskiego w drugiej połowie XVI w. Zaawansowane zaś prace nad mapą przeglądową Mazowsza z drugiej połowy XVI w. chwilowo przerwano z dwóch powodów. Po pierwsze nieliczny zespół wykonawców tej mapy (w Pracowni warszawskiej Zakładu Atlasu Historycznego) był obciążony pracami nad oprawą kartograficzną kolejnych tomów Historii Polski i Lustracji dóbr królewskich. Następnie, wobec wzmożonego zainteresowania historią Mazowsza, tudzież napływających próśb, aby pierwiej dostarczyć badaczom nieco uproszczoną co do zakresu rzeczowego szesnastowieczną mapę tej prowincji, jednak zawierającą pełną sieć osadniczą, w 1962 r. podjęto się wykonania takiej mapy, planując ukończenie opracowania w 1963 r. - wydania w 1964 r.

Po wydaniu WP i MPK nieliczne jak dotąd opublikowane recenzje tych dzieł nie zadowolili wydawców atlasu. Nie wyrażały bowiem całkowitej aprobaty przyjętych założeń, na jakich oparta była MPK, mimo wysokiej oceny osiągniętych wyników.¹¹ Krytyczna zaś ocena niektórych map problemowych dołączonych do WP zaliczała je do opracowań dyskusyjnych.¹²

Sprawa ta, niezależnie od jej aspektów merytorycznych, w poważnym stopniu odbijała się na postępie prac atlasowych. Prócz znacznych kosztów wydawniczych, opracowanie map problemowych zabierało jeśli nie więcej, to co najmniej tyle czasu, ile należało poświęcić mapie podstawowej. Fakt ten przy szczupłej kadrze wykonawców z jednej i znacznym zasięgu terytorialnym z drugiej strony mógł wywołać niepokoje o dalsze losy AHP. Najistotniejsze jednak dla dalszych losów AHP były opinie, według których seria przeglądowa atlasu wykonana w skali 1:500 000

jest mało przydatna i nie spełnia swego zadania. Nie wzbogaca warsztatu naukowego historyków, gdyż nie dostarcza im map zawierających imienną sieć osadniczą dla danego przekroju chronologicznego. Stwierdzono też, iż wbrew przewidywaniom opracowanie map szczegółowych zabiera stosunkowo nie więcej czasu, niż opracowanie map przeglądowych w skali 1:500 000, bowiem przy wykonywaniu tych ostatnich nanosi się na mapy robocze w skali 1:100 000 wszystkie osiedla i dopiero w ostatnim etapie tych prac – przy sporządzaniu pierworysów element ten ulega redukcji. Krótko mówiąc ten sam czas i wysiłek w efekcie użytkownikom takiej mapy przynosi daleko mniejsze korzyści.

⁹ *Prusy Królewskie w drugiej połowie XVI wieku*, opr. M. Biskup przy współudziale L. Koca, Warszawa 1961.

¹⁰ Zob. wyżej przyp. 7.

¹¹ A. Mączak, *Obraz statystyczny Prus Królewskich w XVI wieku*, *Przeł. Hist.*, t. LIII, 1962, s. 164-174.

¹² *Kwart. Hist. Kult. Mat.*, rocz. VIII 1960 s. 251-256 (rec. K. Górskiej-Gołaskiej).

W tych okolicznościach postanowiono zrewidować dotychczasowe założenia, na jakich były prowadzone prace atlasowe i przedyskutować je w szerszym gronie specjalistów i osób zainteresowanych. Sprawa była o tyle nagląca, że prace na przeglądową mapą woj. Lubelskiego w XVI w. i uproszczoną mapą Mazowsza znajdowały się w końcowym etapie. Był tedy najwyższy czas, aby przez zastosowanie odpowiednich zmian w dotychczasowych założeniach programowych tę serię AHP, którą rozpoczyna województwo lubelskie, opracować i wydać jednakowo.

Zreformowany i zaaprobowany przez mieszaną komisję historyków i geografów w 1964 r. program tej serii AHP przede wszystkim wyłącza opracowanie map problemowych (kartogramów). Nie oznacza to rezygnacji z takich map, lecz przesunięcie ich opracowania do innej serii AHP, względnie do prac Komisji Atlasu Historycznego, bowiem mapy problemowe z natury są zazwyczaj przedmiotem szczegółowych opracowań historycznych.

Jeśli idzie o przekrój chronologiczny, przyjęta dla tej serii AHP druga połowa XVI w. wymaga pewnego wyjaśnienia. Mianowicie w oparciu o studium doświadczałne, jakim była *Mapa woj. płockiego z ok. 1578 r.*, według obecnych założeń należy rozumieć, że jest to przekrój bliższy końca tego stulecia. Wynika z tego, że jeśli jakieś istotne zjawisko wystąpiło w tym półwieczu (nowa osada) lub uległo zmianie (wieś zamieniona na miasto, utworzenie nowej parafii), to mapa wykazuje stan późniejszy. Zasada ta nie tyczy się samego istnienia osiedla – to znaczy, że gdyby w ciągu drugiej połowy XVI w. nastąpiła likwidacja jakiejś miejscowości, będzie ona figurować na mapie.

Od przyjętych tu założeń chronologicznych odbiega nieco *Województwo lubelskie w drugiej połowie XVI w.* w opracowaniu S. Wojciechowskiego. Ilustruje bowiem stan z lat 1564/5, z nieznacznymi uzupełnieniami z lat następnych. Stało się to dlatego, ponieważ autor tej mapy opracowywał ją przez wiele lat według nieco innych założeń

programowych w tym względzie. Dostosowanie się zaś do nowych, obecnie przyjętych założeń, wymagałoby zbyt dużo czasu i wysiłku.

Zasięg terytorialny tej serii AHP wyznaczają zarówno względy historyczne, jak i praktyczne. W zasadzie Atlas powinien objąć wszystkie ziemie państwa polskiego w tej dobie, to znaczy Koronę w granicach po unii lubelskiej 1569 r., a także utracone w wiekach średnich etnicznie polskie ziemie zachodnie i północne, które odzyskano w 1945 r. Tak należałoby sprawę tę potraktować, gdybyśmy prace atlasowe nad przekrojem XVI w. dopiero rozpoczynali. W rzeczywistości trzeba wziąć pod uwagę dotychczasowe osiągnięcia naukowo-wydawnicze w tym zakresie, skutkiem czego obszar terytorialny tej serii AHP będzie nieco ograniczony, a jego opracowanie w obecnych warunkach możliwe do zrealizowania.

Po pierwsze nie wejdą więc do tej serii AHP *Ziemie ruskie* obejmujące woj. ruskie z ziemią chełmską, bełskie, podolskie, wołyńskie, kijowskie i brańskie, wydane przez Jabłonowskiego. *Atlas* Jabłonowskiego z mniejszymi i większymi błędami przedstawia jednak trzy podstawowe elementy dla, dodajmy, zbyt rozciągniętego przekroju 50 lat (XVI/XVII w.), mianowicie imiennie zlokalizowaną sieć osadniczą, płaszczynowo oznaczone stosunki własnościowe oraz granice polityczno-administracyjne, tzn. skartografowane fakty, które w warsztacie badawczym historyków różnej specjalności są najbardziej przydatne. Dlatego mimo niedoskonałości tego dzieła, opracowanego przed 60 laty na innych, odpowiadających ówczesnemu stanowi nauki założeniach metodycznych i metodologicznych, w dodatku na przestarzałej kanwie mapy Polski gen. W. Chrzanowskiego z 1859 r. w skali 1:300 000, a jednocześnie licząc się z ekonomią sił i środków, ziemie ruskie z tej serii AHP będą wyłączone. Będzie to poniekąd zgodne z intencją A. Jabłonowskiego, który potraktował swoje wydawnictwo jako Dział II *Atlasu Historycznego Rzeczypospolitej Polskiej* postulując opracowanie innych województw Korony w Dziale I Atlasu.

Z praktycznych względów wyłączyć należy z zaplanowanej serii AHP obszar Prus Królewskich (woj. pomorskie, chełmińskie i malborskie), ponieważ mapy Prus Królewskich, choć nieco innego programu, zostały już opracowane w wariantach: w serii B map przeglądowych AHP w skali 1:500 000¹³ i w analitycznych mapach w skali 1:300 000, zawierających elementy do badań najcenniejsze, mianowicie imiennie oznaczoną pełną sieć osadniczą, granice polityczno-administracyjne i kościelne do parafii włącznie oraz stosunki własnościowe.¹⁴

Wreszcie nieco inaczej należy potraktować opracowanie odzyskanych w 1945 r. ziem zachodnich i północnych w przekroju XVI w., ponieważ dla tych ziem nie mamy tak jednorodnych źródeł typu geograficzno-statystycznego, jakimi są dla Korony rejestry poborowe, wizytacje kościelne i lustracje dóbr królewskich. Dlatego nie przesądając metod i form rozwiązania tej kwestii (być może bowiem, że analogicznie do opracowywanego *Atlasu Historycznego Śląska z końca XVIII w.* - obecnie na ukończeniu - trzeba będzie przyjąć mapę przeglądową w skali 1:500 000) opracowanie i wydanie map ziem zachodnich i północnych w XVI w. należy przenieść do innej serii AHP.

W rezultacie więc seria A map szczegółowych przekroju XVI w. AHP, której pierwszy zeszyt, mianowicie *Województwo Lubelskie* oddajemy do rąk użytkowników, zostaje ograniczona do ziem polskich Korony.

Jeśli idzie o zakres rzeczowy Atlasu, to kierowano się zasadą, by zgodnie z charakterem map przekrojowych zawierały one przestrzenne rozmieszczenie maksymalnej ilości najważniejszych elementów w ich wzajemnym powiązaniu, przy jednoczesnym utrzymaniu przejrzystości mapy.

¹³ Zob. wyżej przyp. 9.

¹⁴ Biskup, *Mapa rozmieszczenia własności ziemskiej województwa pomorskiego, okręgu bytowskiego i lęborskiego w drugiej połowie XVI w.*; A. Tomczak, *Sieć parafialna województwa pomorskiego, okręgu bytowskiego i lęborskiego w drugiej połowie XVI w.* - w pracy: *Mapy województwa pomorskiego w drugiej połowie XVI w.*, Roczniki Tow. Nauk. W Toruniu, t.58, z.1, Toruń 1955; M. Biskup, *Podziały administracyjne województwa chełmińskiego w drugiej połowie XVI w.*, Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza t.1, z.2, Poznań 1956, s.105-127; M. Biskup, *Rozmieszczenie własności ziemskiej województwa chełmińskiego i malborskiego w drugiej połowie XVI w.*, Roczniki Tow. Nauk. w Toruniu, t.LX, z.2, Toruń 1957.

Na treść map tej serii złożą się tedy następujące elementy: pełna imiennie oznaczona i zlokalizowana przynależność własnościowa, podziały administracyjno-polityczne (granice państw, województw, ziem i powiatów) i kościelne do parafialnych włącznie, które - jak wiadomo - służyły celom administracyjnym, sądowym i skarbowym, wreszcie ważniejsze drogi. Wszystko to naniesione na zrekonstruowany podkład fizjograficzny, którego główne elementy, z wyjątkiem rzeźby terenu (poziomice), przejęte z map współczesnych, a więc wody (rzeki, jeziora i ważniejsze bagna) i lasy są poświadczane źródłami kartograficznymi z przełomu XVIII/XIX w. (zdjęcia pruskie i austriackie), albo z ok. 1830 r. (według mapy Kwatermistrzostwa).

Treść map przesądziła o wyborze odpowiedniej dla nich skali wydawniczej. Po wielu próbach przyjęto skalę 1:250 000, której zalety dla tej serii map AHP są wielostronne. Między innymi skala ta jest wystarczająca do wniesienia na mapy pełnej sieci osadniczej nawet na terenach o największym zagęszczeniu osiedli, jak np. Na Mazowszu wschodnim i Podlasiu, bez uszczerbku dla przejrzystości i czytelności mapy. Ponadto skala ta daje także praktyczne korzyści na przyszłość. Jest bowiem dogodna w przeliczeniu przy opracowaniu serii przeglądowej AHP w skali 1:500 000, a po ukończeniu całości zaplanowanego dzieła ułatwi wykonanie jednej, syntetycznej mapy Polski w XVI w. w skali 1:1 000 000 - czterokrotna redukcja map szczegółowych.

Opracowanie i wydanie map w skali szczegółowej tak dużego obszaru należało podzielić na mniejsze arkusze. W wypadku AHP jednak nie można było przyjąć klasycznych reguł stosowanych w kartografii, bowiem w ten sposób zostałyby poprzecinane terytoria o wspólnej przeszłości i przynależności administracyjnej.

Analogicznie do planu wydawniczego, przyjętego przez redakcję opracowywanego w Instytucie Historii PAN *Słownika historyczno-geograficznego ziem polskich w średniowieczu*,¹⁵ o podziale AHP na arkusze tudzież zeszyty zdecydowały względy zarówno naukowe, jak i praktyczne. Mianowicie, ponieważ obszary poszczególnych jednostek terytorialnych były nierówne, w dodatku o różnej konfiguracji geograficznej, postanowiono niektóre województwa (np. Krakowskie, sandomierskie, lubelskie) przedstawić na oddzielnych mapach. Inne, wchodzące w skład wyodrębnionych prowincji (np. Mazowsze), których kształty są bardziej centryczne, połączyć na wspólnym arkuszu mapy.

Tak zaplanowana seria map szczegółowych przekroju XVI w. po wydrukowaniu obejmie następujące zeszyty AHP:

1. Woj. krakowskie.
2. Woj. sandomierskie
3. Woj. lubelskiego
4. Wielkopolska (woj. poznańskie i kaliskie).
5. Woj. łęczyckie i sieradzkie z ziemią wieluńską.
6. Kujawy (woj. brzeskie-kujawskie i inowrocławskie z ziemią dobrzyńską).
7. Mazowsze (woj. płockie, rawskie i mazowieckie).
8. Podlasie.

Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu, t.VII, cz.3; *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu* opr. R. Rosin, Warszawa 1963, s.12-13 (wstęp K. Buczka).

Każdy zeszyt AHP będzie się składał z trzech zasadniczych części: mapy, mniej lub więcej obszernego do niej komentarza i indeksu miejscowości, zadaniem indeksu, podającego odmiany nazwy, rodzaj miejscowości (wieś, miasto), przynależność powiatową i parafialną, położenie według współrzędnych, jest odnalezienie poszukiwanej miejscowości na mapie.

Rzecz jasna, iż opracowanie tak dużego, choć ograniczonego terytorium (13 województw i 2 ziem historycznych) w AHP, według przedstawionego tu w ogólnych zarysach programu badawczego, będzie zadaniem niełatwym do wykonania. Trzeba bowiem powiedzieć z całą otwartością, że jest to kontynuacja dzieła zakrojonego na dużą skalę i jak dotąd prowadzonego przez szczupłe grono wykonawców o odpowiednim do tych zadań przygotowaniu. Kontynuacja w tym znaczeniu, że wprowadzie ta seria AHP będzie opracowana według nowego programu badawczego, ale skryształowanie się tego programu doszło do skutku po uprzednich, poniekąd doświadczalnych opracowaniach, jakimi były: w okresie wojennym MWK, zaś powojennym – MPK i WP.

W prezentowanym niżej zwięzłym komentarzu do mapy *Województwa lubelskiego*

w drugiej połowie XVI wieku dr Stefan Wojciechowski omówił podstawy źródłowe, metodę opracowania i osiągnięte wyniki. Rzecz jasna, iż elementom osadniczym na mapie dominującym – stanowiącym jej główną treść, Autor poświęcił najwięcej miejsca w komentarzu. Dodać tu należy, że dr Wojciechowski był nawet predysponowany do podjęcia tej pracy ze względu na swe wcześniejsze, wieloletnie badania historyczno-geograficzne dawnego województwa lubelskiego. Wyniki tych badań zostały przezeń z powodzeniem wykorzystane w niniejszej pracy, ułatwiając mu m. in. zidentyfikowanie i zlokalizowanie wielu osiedli obecnie już nie istniejących.

Na specjalną jednak uwagę zasługują te partie komentarza, w których, szerzej niż w tego rodzaju opracowaniach stosowano, Autor omówił środowisko geograficzne badanego terenu i zaszły w nim przemiany. Bez znajomości bowiem warunków geograficznych, w szczególności topograficznych – jak swego czasu zaznaczył W. Semkowicz – trudno by było opracować mapę w większej podziałce, zaś historyk, dla którego przede wszystkim Atlas historyczny jest przeznaczony, nie mógłby pojąć i ustalić wielu przestrzennych zjawisk dziejowych.

Analiza źródeł kartograficznych ze schyłku XVIII i pierwszej połowy XIX wieku, tudzież opisowych dotyczących się obranego przekroju chronologicznego, a nawet wcześniejszych (np. *Chorografia* J. Długosza) pozwoliła Autorowi zrekonstruować niektóre elementy fizjograficzne, szczególnie rzeki i jeziora wg stanu zbliżonego do istniejącego w XVI wieku. Dało to też Autorowi okazję do skorygowania wielu wadliwie przez J. Kornausa zidentyfikowanych i zlokalizowanych jezior wymienionych w *Chorografii* J. Długosza. Wykrycie niekiedy dość znacznych przesunięć koryt rzecznych (starorzecza), np. Wisły i Wieprza, wyjaśniło zanik pewnych osiedli lub zmianę ich położenia w stosunku do rzeki. Zyskał też na czytelności obraz rozmieszczenia i zagęszczenia osiedli i ich związek z warunkami fizjograficznymi.

Podkreślając i te walory pracy dra Wojciechowskiego należy tu nadmienić, że otwiera ona serię map szczegółowych AHP przekroju XVI w. i jako pierwsza z tej serii ma charakter dzieła próbnego. Toteż jeśli w dyskusji naukowej okaże się konieczne wprowadzenie pewnych zmian czy korekt natury metodycznej względnie rzeczowej, takie niezbędne zmiany zostaną wprowadzone do następnych zeszytów AHP.

Mapa województwa lubelskiego w drugiej połowie XVI w. stanowi wraz z komentarzem podstawowy rezultat badań tego terytorium w wymienionym okresie, będących częścią prac nad Atlasem Historycznym Polski. Badania te prowadzone jednoosobowo posuwały się stosunkowo powoli. Nawiązywały jeszcze do ogólnych wytycznych sformułowanych przez Komisję dla Atlasu Historycznego Polski przy PAU w Krakowie wkrótce po pierwszej wojnie światowej, a później ulegały modyfikacjom pod wpływem kształtującego się nowego programu badawczego. Zebrany w ciągu lat materiał posłużył do opracowania mapy osadnictwa na tle fizjograficznym, której skala została ostatecznie ustalona na 1:250 000, aby przy minimalnej powierzchni obrazu kartograficznego przedstawić wszystkie miejscowości z nazwami i z oznaczeniem typu przynależności własnościowej. Otrzymaliśmy więc mapę szczegółową, w znacznym stopniu podobną do mapy województwa płockiego (1:200 000)¹, natomiast bardziej różniącą się od mapy przeglądowej Prus Królewskich (1:500 000).²

Oprócz mapy podstawowej zostały opracowane w mniejszej skali mapy problemowe (kartogramy), które ilustrują zjawiska demograficzne i gospodarcze, analogicznie do kartogramów w wymienionych wcześniejszych publikacjach. Zgodnie jednak z przyjętymi obecnie założeniami prac nad AHP mapy problemowe zostały wyłączone z tego wydawnictwa.

Przekrój chronologiczny mapy województwa lubelskiego określono w tytule na drugą połowę XVI wieku, a precyzując ściślej – został on ustalony na około 1564 r. Oznacza to, że chociaż własność osiedli czy podziały administracyjne starano się pokazać według stanu z około 1564 r. Natomiast ważniejsze zmiany, które zaszły w przebiegu granic czy typie miejscowości do końca XVI wieku, przedstawiono w komentarzu. Tutaj wypada także zaznaczyć, że obraz wód i lasów został opracowany na podstawie źródeł z XIX w., a zatem dla przekroju mapy zwłaszcza element zalesienia jest tylko mniejszym czy większym przybliżeniem.

Komentarz omawia najpierw podstawę źródłową, a następnie metodę pracy oraz podaje informacje o badanym terytorium, które jako uzupełnienie mapy osadniczej wydaje się niezbędne, przy czym zmierza do podsumowania szczegółowych danych obrazu kartograficznego. Na końcu części tekstowej zamieszczono indeksy nazw geograficznych występujących na mapie.

Opracowanie kartograficzne mapy jest dziełem geografa, mgra Wojciecha Szczawińskiego, który na podstawie sporządzonych przez autora szkiców i wykazu miejscowości, a także w oparciu o mapy dawne i nowsze wykreślił pierworys.

Podziękowanie złożyć pragniemy tym, którzy swoją pomocą, radą czy zachętą pomogli w dokonaniu tej pracy: prof. prof. Tadeuszowi Manteufflowi i Stanisławowi Herbstowi oraz doc. Władysławowi Pałuckiemu. Za udział w pracach redakcyjnych dziękujemy także drowi Stanisławowi Litakowi i pracownikom Zakładu Atlasu Historycznego w Warszawie, a szczególnie mgrowi Henrykowi Rutkowskiemu.

¹Województwo płockie około 1578 r. pod kier. S. Herbsty, opr.: I. Gieysztorowa, J.

Humnicki, J. Lemene, A. Żaboklicka i R. Cieśla, Warszawa 1958.

² *Prusy Królewskie w drugiej połowie XVI w.*, opr. M. Biskup przy współudziale L.

Koca, Warszawa 1961.

Do rekonstrukcji osadnictwa i granic w województwie lubelskim drugiej połowy XVI w. posłużyły głównie rejestry poborowe z tego stulecia. Dla naszego terytorium zachowały się one w dosyć skąpej liczbie. Część z nich została opublikowana już przed osiemdziesięciu laty przez Adolfa Pawińskiego, a mianowicie rejestry wszystkich trzech powiatów województwa lubelskiego z 1531 r. oraz tylko ziemi łukowskiej z 1552 i 1580 r.³ W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie przechowała się księga poborowa, która posłużyła do wspomnianego wydawnictwa.⁴ Porównanie rękopiśmiennych rejestrów z tekstami wydrukowanymi umożliwiło dokonanie korekty niedociągnięć i omyłek zauważonych w wydawnictwie Pawińskiego.

Ponadto wykorzystanie z wymienionej księgi jeszcze innych rejestrów poborowych, a w szczególności z roku 1563 (dla powiatów lubelskiego i urzędowskiego) oraz 1564 (dla całego województwa) pozwoliło uzupełnić obraz osadnictwa i doprowadzić go do przekroju chronologicznego, który został wybrany z uwzględnieniem stanu zachowania i zawartości rejestrów z różnych lat. Właśnie rejestry poborowe z 1563 i 1564 r. okazały się najbogatsze w informacje o zasiedleniu i zagospodarowaniu badanego obszaru.

Jako drugi składnik podstawy źródłowej należy wymienić lustrację dóbr królewskich w województwie lubelskim: pierwszą z 1565 r., już ogłoszoną drukiem⁵, oraz następną z 1570 r., zachowaną w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie.⁶ Naszego terytorium częściowo dotyczy także lustracja województwa sandomierskiego.⁷

Materiały pomocnicze przy identyfikowaniu miejscowości i przy ustalaniu granic to przede wszystkim te, które tak jak rejestry poborowe zawierają pełną czy niemal pełną listę osiedli w jakimś momencie. Mogą one być przydatne nawet wtedy, gdy różnią się dosyć znacznie swoim przekrojem czasowym od przekroju opracowywanego. Wykorzystano więc akta wizytacji kościelnych z przełomu XVI i XVII wieku⁸, opublikowane rejestry: poborowe z 1620-1626 r.⁹ i pogłównego z 1676 r.¹⁰, dalej kartotekę materiałów dotyczących województwa lubelskiego w drugiej połowie XVIII w.¹¹, a ze źródeł wcześniejszych - Długosza księgę uposażeń diecezji krakowskiej.¹²

³ *Źródła dziejowe*, t. XIV: *Polska XVI w. pod względem geograficzno-statystycznym* opisana przez Adolfa Pawińskiego T. III, Warszawa 1886.

⁴ AGAD, ASK, oddział I, nr.33

⁵ *Lustracja województwa lubelskiego 1565*, wyd. A, Wyczański, Wrocław 1959.

⁶ WAPL, nr 246. por J. Riabinin, *Archiwum państwowe w Lublinie*, Warszawa 1926.

⁷ *Lustracja województwa sandomierskiego 1564-1565*, wyd. W. Ochmański, Wrocław 1963.

⁸ Archiwum Kapituły Metropolitalnej Krakowskiej, Wizytacje nr 65, księga zawierająca

kompendium wizytacji z lat 1595-1611. z innych ksiąg wizytacji dostarczył mi uprzejmie wiadomości o kilku parafiach dr S. Litak

⁹ *Rejestr poborowy województwa lubelskiego (powiat lubelski i urzędowski z roku 1626, ziemia łukowska z r.1620)*, wyd. J. Kolasa i K. Schuster, pod red. S. Ingłota, Wrocław 1957.

¹⁰ *Źródła dziejowe*, t. XV, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1886, s.1a-51a.

¹¹ Kartoteka byłej Komisji Atlasu Historycznego Polski PAU, obecnie w Instytucie Historii PAN.

¹² J. Długosz, *Liber beneficiorum*, t.I-III, Kraków 1863-1869.

Opisy granic posiadłości ziemskich znaleziono w księdze podkomorskiej lubelskiej z XV w.¹³, w aktach podkomorskich z różnych lat w Bibliotece im. H. Łopacińskiego w Lublinie¹⁴, w aktach rodziny Pszonków w Ossolineum.¹⁵

Dawne księgi sądowe grodzkie i ziemskie województwa lubelskiego zostały około 1900 r. wywiezione do Wilna, skąd w czasie pierwszej wojny światowej dostały się do Petersburga. Kiedy były jeszcze w Wilnie, poczynił z nich ok. 1909 r. wypisy ks. Kozicki, który kilka zeszytów tych wypisków złożył w Akademii Umiejętności w Krakowie.¹⁶ Tam zostały one przejrane i wykorzystane przez autora niniejszej pracy.¹⁷

Pomocniczo wykorzystano lustrację z 1661 r.¹⁸, rejestry akt Metryki Koronnej¹⁹, dokumenty archiwum sanguszkowskiego²⁰, nie istniejącą obecnie księgę sądową oficjała lubelskiego z pierwszej połowy XV w.²¹, kodeksy dyplomatyczne²², a nawet materiały z XIV wieku.²³

W pracach nad mapą autor mógł w pewnej mierze wyzyskać rezultaty swoich wcześniejszych zainteresowań Lubelskiem.²⁴ Szeroko korzystano z informacji w terenie, tak w postaci danych toponomastycznych i lokalizacyjnych, jak też przez autopsję środowiska geograficznego.

¹³ *Lubelska księga podkomorska XV w.*, wydał L. Białkowski, Lublin 1934 r. Zawiera ona bardzo dużo błędnie czytanych nazw i wymaga ostrożnego korzystania, stanowi jednak cenne źródło.

¹⁴ Numery: 45,65, 270, 452, 659, 721, 724, 860,861, 862, 952 (akta graniczne podkomorskie dla Zemborzyc, Urzędowa i okolicy, Piasku, Boisk, Mazanowa, Leśnika, Dzierzkowic) oraz nr 1509 (akta procesowe o mosty, śluzy i młyny na Wieprzu z lat 1594-1608).

¹⁵ Rkps nr 60 (akta rodziny Pszonków i dóbr: Babina i okolicy, Giełczwi i okolicy, Wysokiego).

¹⁶ Autor notatek wpisywał nazwy miejscowości, słowa polskie i inne dane jego interesujące.

¹⁷ Księgi archiwalne lubelskie, nie odszukane w czasie rewindykacji archiwów i zbiorów polskich po traktacie ryskim, odnalezione zostały dopiero w ostatnich latach w ZSRR i w całości zwrócone Polsce w 1963 r. Nie zawierają one jednak materiałów bezpośrednio użytecznych dla naszych dociekań, gdyż z XVI w. powróciły przeważnie księgi m. Lublina, natomiast księgi ziemskie tylko z XV w. (przeważnie chełmskie i dwie lubelskie), a rejestry poborowe z XVII w. W ogóle większość odzyskanych archiwaliów odnosi się do stulecia XVII i następnych.

¹⁸ *Lustracja województwa lubelskiego 1661*, wyd. H. Oprawko i K. Schuster, Warszawa 1962.

¹⁹ *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, wydał T. Wierzbowski, t.I-V, Warszawa 1905-1919.

²⁰ *Archiwum Sanguszków w Sławucie*, wyd. Z. L. Radziwiński i B. Gorczak, Lwów, t.II, 1888, t.V, 1897.

²¹ S. Wojciechowski, *Zaginiona księga oficjała lubelskiego z pierwszej połowy XV w.*, Lublin 1962. Ułamkowe wypiski ze zniszczonej przez okupanta księgi, przechowywanej w kurii biskupiej w Lublinie.

²² *Codex diplomaticus Poloniae*, wyd. L. Ryszczewski - A. Muczowski, t.III, Warszawa 1858, *Codex diplomaticus Poloniae Minoris*, wyd. Fr. Piekosiński, t.I-IV, Kraków 1876-1905; *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. St. Kuraś, cz.I, Wrocław 1962.

²³ *Monumenta Poloniae Vaticana*, t.I-III, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1913.

²⁴ Wynikiem tych badań były: 1. Krajobraz dawnej ziemi lubelskiej w rozwoju historycznym, z mapami, złożony jako dysertacja doktorska w 1929 r. w UJ w Krakowie; 2. *Zaginione osady w Lubelskiem*, Pa. Lubel, t.I, Tow. Przyj. Nauk w Lublinie, 1929 i odbitka; 3. *Gmina żydowska w Lublinie w XVI w.*, Biul. Żydowskiego Instytutu Histor., nr 2 (4), Warszawa 1952; 4. *Rudy i kuźnice lubelskie w XVI w.*, Rocznik Ogniska Naucz., Lublin 1959 inadb.; 5. *Zamek lubelski w dobie renesansu*, maszynopis z 1953 r. częściowo opublikowany w *Ochronie Zabytków*, VII, 1954, nr 3, s.178-182.

Jak wiadomo, mapy Polski z XVI w. są w małej skali, np. mapa Wacława Grodeckiego z około 1562 r. ma podziałkę w przybliżeniu 1:1 680 000 (jest to przeróbka bardziej szczegółowej mapy Bernarda Wapowskiego, której zachowane fragmenty nie obejmują województwa lubelskiego).²⁵ Z tej więc przyczyny, nawet pomijając wielkie niedokładności kartograficzne, mapy z XVI stulecia nie mogły być przydatne w naszych badaniach. Pierwsze bardziej szczegółowe opracowania obejmujące m. in. województwo lubelskie zjawily się dopiero w drugiej połowie XVIII w. Już mapa Rizzi-Zannoniego z 1772 r.²⁶ miała stosunkowo dużą skalę (1:692 000) i mieściła bardzo wiele osiedli, ale zarówno ją, jak i inne współczesne mapy przewyższały opracowania Karola de Perthées, przedstawiające w skali 1:225 000 województwa. Jego *Mappa szczegulna województwa lubelskiego* wydana w 1786 r. stanowi najwcześniejszy szczegółowy przekaz kartograficzny o naszym terytorium, zawiera niemal pełną sieć osadniczą, drogową i wodną, a także oznaczenie lasów; lokalizacja osiedli oraz rysunek innych elementów pozostawia jednak wiele do życzenia.²⁷

Drugim z kolei źródłem kartograficznym naszego opracowania jest rękopiśmienna mapa Antoniego Mayera von Heldensfeld z lat 1801-1804, w podziałce 1:28 800. to niezwykle wartościowe austriackie zdjęcie wojskowe tak zwanej Galicji Zachodniej²⁸ znajduje się w Kriegsarchiv w Wiedniu, gdzie zostało wykorzystane do studiów nad ziemią lubelską.

Na trzecim miejscu należy wymienić *Topograficzną kartę Królestwa Polskiego* czyli tak zwaną *Mapę Kwatermistrzostwa* z około 1830 r., w skali 1:126 000.²⁹ Oddała ona wielkie usługi przy opracowywaniu elementów fizjograficznych, jak i przy lokalizacji osiedli. Do części południowej województwa lubelskiego, która w pierwszym rozbiórce Polski została zajęta przez Austrię, wykorzystano mapę Liesganiga z 1790 r. (1:288 000).³⁰

Taktyczne mapy wojskowe w skali 1:100 000 wydane w Niemczech w czasie pierwszej wojny światowej, będące przeróbką zdjęć rosyjskich z około 199 r., oraz austriackie mapy generalne w skali 1:200 000 sprzed pierwszej wojny światowej dostarczyły cennego materiału do identyfikacji miejscowości. Jako podkładu kanwowego do wykreślenia mapy użyto map w skali 1:100 000 i 1:300 000, opracowań polskich i reprodukcji niemieckich z okresu 1919-1944.

²⁵ K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku*, Wrocław 1963, s.23-47.

²⁶ J. A. Rizzi-Zannoni, *Carte de la Pologne divisee par provinces et palatinats et subdivisee par districts*, 1772.

²⁷ S. Pietkiewicz, *Analyse de l'exactitude de quelques cartes du XVII, XVIII et XIX siecle*. Przegląd Geograficzny, XXXII – Suplement, 1960, s. 24; Buczek, o. c., s.87-90.

²⁸ Mapa barwna, opracowana sekcjami, do każdej sekcji sporządzony opis szczegółowy osadnictwa, dróg, zalesienia – wszystko pod kątem potrzeb wojskowych. Redukcja tej mapy do skali 1:172 800 została wydana w 1808 r. przez H.

Benedictiego. Zob. L. Sawicki, *Pułkownika Antoniego barona Mayera von Heldensfeld zdjęcia topograficzne w Polsce, w latach 1801-1804*, Kraków 1928.

²⁹ *Topografičeskaja karta Carstva Pol'skago*, ukończona w 1843 r., ale opatrzona datą 1839. Oprócz dwu arkuszy obejmujących południową część województwa lubelskiego (kol. 5 sekcja 8 i kol. 6 sekcja 11), które zostały opracowane przed 1831 r. przez Kwatermistrzostwo Generalne W. P., pozostałe arkusze nas obchodzące są wykonane na podstawie zdjęć rosyjskich. B. Olszewicz, *Polska kartografia wojskowa*, Warszawa 1921, s.139-140, 165-166, 169-173 i ryc. 7.

³⁰ J. Liesganig, *Regna Galiciae et Lodomeriae...*, Leopoli 1790, i jej wydanie z 1824 r. poszerzone i poprawione.

a. Ukształtowanie terenu

Rzeźbę terenu oznaczono na mapie przy pomocy poziomic co 20 m. Oznaczono również wybrane punkty wysokościowe.

Województwo lubelskie obejmowało teren pod względem fizjograficzny dosyć zróżnicowany.³¹ Na południu rozciąga się część Kotliny Sandomierskiej zwana Równiną Biłgorajską. Od linii, na której leżą Borów, Słupie, Biała, Kocudza, Radzięcín, w kierunku północnym zalega na wschodzie Roztocze, a na zachodzie Wyżyna Lubelska. W granicach dawnego województwa lubelskiego znajduje się tylko zachodnie Roztocze, gdzie wzniesienia sięgają 333 m n.p.m. (na północ od Goraja) i tutaj też w dolinie Poru znajdują się największe względne wysokości. Północno-zachodni zasięg Roztocza wyznacza Sulów. Północna granica Wyżyny Lubelskiej biegnie od Włostowic (Puław) w kierunku wschodnim przez Krasienin, potem obejmuje wybrzuszenie rozciągające się na prawym brzegu Wieprza na północ od Nowogrodu i Łęcznej, następnie przechodzi od Puchaczowa na południe do Wieprza i dalej Wieprzem w kierunku południowo-wschodnim. Części składowe Wyżyny Lubelskiej stanowią następujące krainy: Wzniesienia Urzędowskie, Kotlina Chodelska, Równina Bełżycka, Płaskowyż Nałęczowski i Równina Łuszczowska, od której na południe zalega Wyniosłość Giełczewska (w jej centrum niemal leży Krzczonów); między Wyniosłość Giełczowską a Roztocze wciska się od strony Padołu Zamojskiego Obniżenie Poru.

Od Wyżyny Lubelskiej na północ leży tzw. Nizina Południowo-mazowiecka oraz Polesie Lubelskie. Z Polesia Lubelskiego na naszym terytorium znajdują się trzy skrawki krain: wzdłuż Wieprza na jego prawym brzegu rozłożyło się Obniżenie Dorohuckie, od niego na północ Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie, a jeszcze dalej na północ Równina Parczewska. Resztę obszaru województwa lubelskiego od krawędzi Wyżyny Lubelskiej na północ zajmują części Niziny Południowo-mazowieckiej: Równina Lubartowska, Pradolina Wieprza i Wysoczyzna Siedlecka.

Morfologia Lubelskiego związana jest z poprzednimi okresami geologicznymi, kredowym i trzeciorzędowym. Powierzchnia w nim ukształtowana pokryta została utworami glacialnymi dostosowującymi się do form wcześniej powstałych. Jeżeli nawet w trzeciorzędzie teren Lubelskiego uległ dźwignięciu, to i to nie zmieniło ukształtowanej wcześniej rzeźby. Pozostało nadal nachylenie Wyżyny Lubelskiej od południa ku północy (od 300 do 190 m n.p.m.), pozostały grzędy i progi wykorzystywane nadal przed wody płynące między nimi i w poprzek nich na północ i ku zachodowi.³²

Gleby na obszarze województwa lubelskiego³³ są częściowo rodzime, przeważnie jednak powstałe z materiałów polodowcowych. Rodzime to rędziny w południowo-zachodniej części Wyżyny Lubelskiej utworzone ze zwietrzałych skał wapiennych. Na reszcie Wyżyny Lubelskiej oraz na Roztoczu zalegają lessy, w dolinach rzek mady bądź też gleby pochodzenia bagiennego jak również piaski, niekiedy nawet o charakterze wydmy (Krężnica Jara, Powiśle). Na terenach północnych nizinnych występują bielice, szczyrki, piaski, torfowiska lub nawet błota.

³¹ A. Chałubińska i T. Wilgat, *Podział fizjograficzny województwa lubelskiego*. Przewodnik V ogólnopolskiego zjazdu Pol. Tow. Geograf., Lublin 1954, s.3-44; J. Kondracki, *W sprawie terminologii i taksonomii jednostek regionalnych w geografii fizycznej Polski*, *Przegląd Geograficzny*, 33, 1961, z.1, s.23-38.

³² A. Jahn, *Zarys morfologii Wyżyny Lubelskiej*, w tymże Przewodniku, s. 45-65.

³³ *Mapa gleb Polski 1:1 000 000*, IUNG, opracowana na podstawie mapy gleb Polski 1:300 000 pod red. A. Musierowicza, Warszawa 1958.

b. Wody

Przedstawienie elementu wód na mapie województwa lubelskiego w XVI w. nie mogło być rekonstrukcją stanu z tego właśnie okresu, skoro podstawę opracowania stanowią źródła kartograficzne znacznie późniejsze. Sieć hydrograficzna została wykreślona na podkładzie mapy dzisiejszych, ale zgodnie ze stanem zarejestrowanymi na Mapie Kwatermistrzostwa około 1830 r.

Na dwóch odcinak rzek spróbowano cofnąć się do wieku XVI, mianowicie odtworzono dawne koryto Sanu w pobliżu ujście do Wisły oraz zrekonstruowano koryto Wieprza w okolicach ujścia do Tyśmienicy. Chodzi tu o dosyć znaczne przesunięcia, zmieniające położenie niejednej miejscowości w stosunku do rzeki. Do tego odstępstwa od stanu z około 1830 r. skłaniają starsze przekazy, zwłaszcza mapy Perhéesa, które oznaczają w obu wymienionych miejscach starorzeczca. Ukształtowanie terenu, a przede wszystkim zachowane do dzisiaj ślady takiego biegu rzeki (w wypadku Wieprza jest to dzisiejsze jego główne koryto, odmienne od funkcjonującego w XVIII/XIX w.) w pełni potwierdzają zarysy na dawnych mapach. Wprawdzie hipotezę stanowi istnienie tych nurtów jeszcze w XVI stuleciu, ale przynajmniej w odniesieniu do Sanu znajduje ona dodatkowe poparcie w ówczesnej przynależności administracyjnej osiedli. Kilka wsi (w tym jedna parafialna, Wrzawy), które leżą między dawnym a obecnym korytem Sanu, wchodziło w skład województwa lubelskiego, a zatem dawny bieg rzeki w przeciwieństwie do późniejszych nie odgradzał tych osiedli od całości województwa.³⁴

Małe rzeki o wąskich dolinach oglądane w skali naszej mapy nie zmieniły swoich koryt od wieków, zatem przedstawiony ich zarys można bez zastrzeżeń odnieść do opracowanego przekroju czasowego. Natomiast inaczej wygląda sprawa rzek dużych - Wisły, Sanu, Wieprza - które zwłaszcza na pewnych odcinkach wielokrotnie zmieniały swój bieg, tak iż nasza mapa może w niejednym miejscu pokazywać stan bardzo krótkotrwały, czego jednak nie da się uniknąć. Przyczyną omawianych zmian był napór wód wiosennych i letnich, zwłaszcza tych pierwszych, kiedy zatory kry, tamujące spływanie wezbranych wód, powodowały przerzucanie się nurtu w nowe koryta.³⁵ W dolinie Wisły i Sanu osadzające się łachy piasku utrwalone porastającą roślinnością sprzyjały, przez swoją mało spoistą strukturę, owym przerzutom nurtu wodnego. W dolinie Wieprza piasek polodowcowy był raczej denudowany i przesuwany do koryta Wisły, osadzały się w niej natomiast utwory mułowe, na łachach i starorzeczach powstawały z czasem torfowiska i zabagnienia. Podobnie

było i w dolinie Tyśmienicy odwadniającej zachodnią część Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego.

Wspomniane zmiany koryt Sanu, Wisły i Wieprza nie tylko lokowały osiedla raz po jednej to znowu po drugiej stronie rzek, ale doprowadzały też do zniszczenia szeregu starych osiedli. Dokonywały się te procesy niszczycielskie już wcześniej³⁶, nie wiążą się więc bezpośrednio z naszymi badaniami. Pożyteczne jednak wydaje się wyliczenie owych zniszczonych przez rzeki osiedli, z zaznaczeniem okresu, kiedy prawdopodobnie się to dokonało. I tak Wisła zniszczyła Komorzyn (XVII w.), Ochodzę (XVIII w.), Pstrągi (koniec XV w.), wszystkie trzy osiedla położone naprzeciw Zawichostu. Dalej na północ w okolicy Świeciechowa: Dobieszów, Szczepanów zginęły w pierwszej połowie XV w., Świątniki podobnie w XV w., a Wola Świeciechowska po 1615 r., zaś Jaworzec pod Kazimierzem przed połową XV w. Wieprz zniszczył w XVI w. Rogalice leżące na południe od Łańcuchowa.³⁷

³⁴ Perthees, mapa cytowana; tenże, *Mappa szczegulna województwa sandomierskiego, 1791 r.*; Liesganig, mapa cytowana. Na naszej mapie obok zrekonstruowanego biegu Sanu i Wieprza zaznaczono linią przerywaną koryta z XVIII/XIX w.

³⁵ Dokładną analizę zmian koryta Wisły i Wieprza od XII w. przeprowadzono w cytowanej pracy: *Krajobraz dawnej ziemi lubelskiej*.

³⁶ S. Wojciechowski, *Zaginione osady*, s. 27, 31, 35-39.

³⁷ Ostatni raz występują one w źródłach w 1540 r. AGAD, ASK, I, nr 33.

Całość województwa lubelskiego należy do dorzecza Wisły. Wody Równiny Biłgorajskiej, wśród nich rzeka Bukowa zwana w XVI w. Branwią, spływają do Snu, częściowo bezpośrednio do Wisły. Wieprz tylko w środkowym i dolnym biegu płynie przez teren dawnego województwa lubelskiego, natomiast jego największe dopływy Bystrzyca i Tyśmienica oraz mniejsza od nich Giełczew nie sięgają poza ten obszar. Drobniejsze bezpośrednie dopływy Wisły, płynące z Wyżyn ku zachodowi, jak Sanna, Wyżnica, Chodelka, Bystra i Kurówka, są też wyłącznie lubelskimi rzekami. Bystrzyca północna, dopływ Tyśmienicy, niemal w całości mieściła się w granicach województwa. Krzna natomiast płynąca przez ziemię łukowską na wschód do Bugu jest rzeką lubelską tylko w górnym biegu. Na północy Liwiec z dopływem swym Muchawką, dążący w kierunku północnym do Bugu, stanowią zachodnią, północną i wschodnią granicę wysuniętego cypla ziemi łukowskiej.

Nadmienić trzeba, że sieć rzeczna w Lubelskiem jest bardzo słabo rozbudowana, zwłaszcza w południowej jego części, na Wyżynie i na Roztoczu.³⁸ Przepuszczalne podłoże powoduje nadal silne nasycanie gleby wodami deszczowymi, a tym samym brak wody dla formowania się liczniejszych rzek, strumieni czy strug. W XVI w., kiedy szata leśna była o wiele bogatsza od współczesnej, znacznie większą ilość wód magazynowała ziemia pokryta gęstym lasem, aniżeli to ma miejsce obecnie przy niemal gołej powierzchni.

Gdzie wapienne podłoże niezbyt głęboko kryje się pod glebą, występował, tak jak i obecnie, źródła o charakterze krasowym, tzn. silnie bijące i bardzo zasobne w wodę. Istniały one w głębokich dolinach rzecznych w okolicy Kazimierza (Wierzchoniów), Wąwolnicy (Bochotnica – obecnie Nałęczów), Lublina (Sławinek), Urzędowa, w Wierzchowiskach, Batorzu, Krzczonowie, Chodlu, Łęcznej i wielu innych miejscowościach.

W dolinach rzek nawet niezbyt dużych, jak np. Kurówka, płynących powoli przy nieznacznym spadku koryta, przez budowę zastaw urządzano liczne stawy, które dawały wodę do poruszania młynów, foluszy czy tartaków. Tak robiono częściej na małych rzeczkach, których ubogi wodostan nie pozwalał w inny sposób na uruchomienie młynów potrzebnych niemal w każdej wsi. Tak też było w ziemi łukowskiej, gdzie drobne strugi wykorzystywano w ten sposób do celów gospodarczych. Nawet tuż pod Lublinem, wykorzystując zagłębienie, przez które od południowego zachodu ku północnemu wschodowi przepływa Bystrzyca, wskutek zbudowania poniżej zamku lubelskiego tamy, spowodowano spiętrzenie wody, dzięki czemu zalano całą wschodnią część tej doliny i uzyskano w ten sposób duży staw do hodowli ryb na potrzeby zamku. Oprócz tego Wielkiego Stawu Królewskiego, który zrekonstruowano, mapa nasza zawiera tylko te stawy, które są poświadczone na mapie Kwatermistrzostwa, np. duży Siemiański Staw na Tyśmienicy, zresztą występujący już na mapie Perthéesa.

Tak samo postąpiono z jeziorami, to znaczy przedstawiono je według stanu z około 1830 r. (wyjątkiem jest rekonstruowane jezioro Raczo, które w tym czasie już nie istniało). Natomiast nazwy podano w części dzisiejsze, a w części dawne, z XVI lub XV w., tam gdzie są znane. Nazewnictwo około 20 jezior na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim zostało zapisane w lustracjach z 1565 i 1570 r. oraz w *Chorografii* Długosza³⁹, przy czym nazwy obiektów występujące w obydwu źródłach zostały podane jednakowo. Wobec tego także i te nazwy z księgi Długosza, których nie ma w lustracjach, wolno uważać za aktualne o jedno stulecie później, w przekroju czasowym naszej mapy. Należy jeszcze podkreślić, że tylko część nazw dawnych jest odmienna od dzisiejszych. Poniżej zestawiamy nazwy jezior występujące w *Chorografii* Długosza, w lustracji z 1565 i 1570 r., na mapie Kwatermistrzostwa oraz obecnie. Czyniąc to chcemy zarazem skorygować identyfikację i lokalizację jezior wymienionych przez Długosza, jaką w niejednym wypadku wadliwie przeprowadził J. Kornaus.⁴⁰

³⁸ *O morfologii dolin rzecznych*, zob. Jahn, l.c.

³⁹ J. Długosz, *Historia Poloniae*, ed. A. Przezdziecki, t.I, Kraków 1873, s.30, 32, 33. Por. T. Wilgat, *Jeziora Łęczyńsko Włodawskie*. Annales UMCS, sectio B, vol. VIII 3, 1953.

⁴⁰ J. Kornaus, *Jan Długosz geograf Polski XV w.*, Lwów 1925. Identyfikacje tego autora stały się podstawą odpowiednich objaśnień do polskiego przekładu historii Jana Długosza, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa 1961, s.144-5. Identyfikację właściwą, której wyniki podaję w tabeli, przeprowadziłem jeszcze w 1929.

⁴⁷ Z dwu jezior Obradowskich występujących w lustracji z 1570 r. jedno istniało około 1900 r. pod tą samą nazwą na wschód od wsi, która tymczasem zmieniła nazwę na Buradów, drugie zanikło.

⁴⁸ W *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego*, t.VII, Warszawa 1886, s.441: jezioro Okuniew albo Miejskie.

Długosz, opisując jeziora ziemi lubelskiej na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim, tak jak gdzie indziej podał ich rozmiary w milach. Gdyby te jednostki przyjąć za mile włoskie (rzymskie, liczące 1478 m), obraz jezior w XV w. zgadzałby się w znacznym stopniu z obecnym, natomiast gdyby je liczyć jako mile geograficzne (7420 m), jak to uczynił Kornaus, należałoby uznać istnienie kolosalnych obszarów zalanych wodą, na które nie ma nawet miejsca w terenie.⁴⁹ Zaznaczmy jednak, że nie tylko wielkość mili, lecz także ścisłość informacji Długosza o rozmiarach jezior może nasuwać wątpliwości.

Nawet mimo zupełnego zaniku niektórych jezior musimy przyjąć, że zmiany, jakie zaszły od XV czy XVI w. do XX na ogół nie były wielkie. Do takiego wniosku prowadzi porównanie powierzchni niektórych jezior, którą podaje lustracja z 1570 r. (powierzchnia mierzona w toniach)⁵⁰, z ich wymiarami obecnymi. Zmiany nie były duże, ponieważ jeziora te były eksploatowane jedynie jako obszary wodne zarybione, natomiast nie przeprowadzano żadnych większych robót celowo przekształcających środowisko przyrodnicze.

Jeziora tego typu, jakie istnieją na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim, w procesie naturalnego rozwoju krajobrazu powinny maleć, jeżeli erozja powoduje obniżanie się miejsca odpływu ich wód. Niektóre jeziora tego obszaru zniknęły zupełnie (Raczno), inne zmały, a jeszcze inne się powiększyły. Ogólnie obniżanie się poziomu wód gruntowych również powinno wpływać na zmniejszanie się wód w tego rodzaju jeziorach naturalnych. W tym przypadku zmniejszyły się ter jeziora, które leżąc wyżej miały bystrzejszy prąd wód i ułatwioną erozję, a więc Rozkopaczowskie - Mytycze, które leży dzisiaj na wysokości 164 m n.p.m., gdy rzeka Tyśmienica poniżej ujścia wód tego jeziora do niej na wysokości 153 m n.p.m.

W podobnych warunkach znajdujące się jeziora Czarne, Uściwierzek, Głębokie, Ściegienne też zmniejszyły swoją powierzchnię. Niemal wszystkie inne dzięki bardzo małemu nachyleniu terenu, a tym samym utrudnionemu odpływowi wód i słabej erozji dna koryta odpływowego, na skutek walki o dział wodny na całym obszarze rozgrywającej się między poszczególnymi dopływami Taśmienicy a dorzeczem Bugu, mogły w ostatnich stuleciach przy niewielkim nawet wysiłku człowieka nie tylko zatrzymać się w rozwoju, a więc w obniżaniu zwierciadła wody i pomniejszaniu powierzchni, ale nawet mogły zacząć wzrastać i zalewać obszerniejszą przestrzeń (jeziora Dratów, Nadrybie, Bikcze, Uściwierz). Przyczyną tego procesu była tutaj gospodarka rybna, jako że wody ich do innego wykorzystania nie nadawały się.

⁴⁹ S. Wojciechowski, *Krajobraz*.

⁵⁰ WAPL, Rejestr lustracji 1570 r., k.70, 73, 78, 81, 88.

Jak inne elementy obrazu wód na mapie województwa lubelskiego w XVI w., tak i bagna zostały przedstawione na podstawie mapy Kwatermistrzostwa, co nie wyklucza retrogresywnego dociekania sytuacji wcześniejszej, choćby w ogólniejszych zarysach. W XVI stuleciu bagien było w Lubelskiem jeszcze sporo. Związane one były z obniżeniami terenu: na wyżynie w szerokich wyerodowanych dolinach rzek, w strefie niżowej tak w dolinach aktualnych w owym czasie rzek, jak i w jeszcze wcześniejszych, porzuconych przez dzikie, niczym nie hamowane rzeki (jak domniemana pierwotna dolina Wieprza biegnąca od Leszkowic przez Firlej ku Giżycom). W pasie Kotliny Sandomierskiej wszystkie doliny rzek płynące w kierunku Sanu były w dużym stopniu zabagnione, istniały tutaj i nadal istnieją liczne bagniska śródlądne.

Przetrwałym śladem bagien, jeżeli już ich nie ma w terenie, ale istniały opodal zakładanego w dawnych czasach osiedla, bywają nazwy tych osiedli.⁵¹ Przypuszczalnie od bieli błota wzięły początek wszystkie na naszym terytorium stare wsie Białe i Białki. Tak więc o bagnach w ich sąsiedztwie świadczą: stara Biała nad rzeką Białą u stóp Zachodniego Roztocza, Biała i Białka obok Koziegorynku (Radzyna) i Białka, kiedyś duża wieś parafialna położona nad wielkim bagniskiem na południowy wschód od Łęcznej, Białka na południowy-wschód od Parczewa tuż nad granicą województwa, Białka leżąca na południowy-zachód od Rudna nad szeroką i zabagnioną doliną Mininy i Białki położone na południe od Siedlec.

c. Lasy

Zalesienie przedstawiono na mapie według stanu z około 1830 r., czyli na podstawie Mapy Kwatermistrzostwa, posiłkując się opracowaniem H. Maruszczaka.⁵² Starszym przekazem, który pozwoliłoby z wystarczającą dokładnością zrekonstruować zasięg lasów w województwie lubelskim, byłaby mapa Heldensfelda, nie tylko dlatego, że odtwarza szczegółowo zasięg przestrzeni zalesionej około 1800 r., ale i przez opisy sporządzone do każdej jej sekcji, podające dokładnie gatunkowy skład drzewostanu każdego płatu leśnego. Nie można jej było w pełni wykorzystać⁵³ i porzeczono na naniesieniu na naszą mapę stanu zalesienia, jaki przedstawia Mapa Kwatermistrzostwa z trzydziestych lat XIX wieku, w zasadzie niezbyt jeszcze różniącego się od obrazu przekazanego na mapie Heldensfelda. Silny proces wylesiania w Lubelskiem rozpoczął się dopiero po 1830 r.

⁵¹ A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927; S. Wojciechowski, *Zaginione osady; tenże, Krajobraz*.

⁵² H. Maruszczak, *Stan i zmiany lesistości województwa lubelskiego w latach 1830-1930*. Odbitka z: *Annales UMCS, sectio B, vol.V*, Lublin 1951, mapa poza tekstem.

⁵³ Autor przed laty w wiedeńskim Kriegsarchiv pominął ziemię łukowską, którą miał

się kto inny zająć, stąd brak materiału Heldensfeldowskiego dla tego powiatu. Porównanie stanu zalesienia u Heldensfelda z zalesieniem z około 1900 r. wskazuje na wcześniej istniejące jego zaokrąglenia, powiązania płatów leśnych ze sobą w nieprzerwane pasy. Ale było i odwrotnie: drobne obszary, przeważnie lessowe na obszarze Radzięcina – Biała – Batorz, w okolicach Kraśnika i nad dolną Bystrą, na południe i wschód od Włostowie i na północ od Lublina – w 1900 r. zalesione, były w r. 1800 bezleśne.

Prawie całość terenów porośniętych lasem około 1830 r. musiała być zalesiona również w XVI stuleciu, a różnice w tym zakresie tworzą tylko te miejsca, na których między wiekiem XVI a XIX nastąpiło dolesienie. Było ono procesem naturalnym, dokonującym się tam, gdzie grunty uprawne, zostały przez ludzi opuszczone. O pustkach, do których powstania przyczyniły się klęski elementarne, zbiegostwo chłopów czy wyjąłowanie ziemi, spotykamy informacje w źródłach, ale nie możemy bliżej ocenić, jak wielkie tereny, w przekroju czasowym naszej mapy zagospodarowano rolniczo, do początku XIX w. zostały pokryte lasem. Wydaje się jednak, że był to obszar stosunkowo nieduży, analogicznie do niewielkiego obszaru dolesień między rokiem 1830 a 1930.⁵⁴ Ostatecznie ujmując sprawę jeszcze szerzej, wolno powiedzieć, że mapa przedstawia na ogół lasy istniejące aż do XIX stulecia odwiecznie, od czasów krajobrazu pierwotnego.⁵⁵

Drugi aspekt zagadnienia polega na tym, że w XVI w. lasy rosły także na wielu takich miejscach, na których około 1830 r. już ich nie ma. Braków zalesienia na naszej mapie domyślamy się zwłaszcza tam, gdzie tereny bezleśne występują w stosunkowo dużej odległości od osiedli. I znowu powstaje pytanie, jak wielkie zmiany nastąpiły od XVI do XIX wieku, jaki obszar został w tym czasie pozbawiony szaty leśnej, wykarczowany i zamieniony na użytki rolne. Odpowiedź może być tylko ogólnikowa, że w XVI w. zalesienie było większe (czy może nawet należało by powiedzieć – znacznie większe), aniżeli w okresie uwidocznionym na mapie.

Zalesienie województwa lubelskiego nie zależało od rodzaju gleby, na wszystkich glebach tego terytorium las może rosnąć. Nie był on także uzależniony od rzeźby terenu. Na południu, w pasie wzniesień sięgających powyżej 300 m n.p.m. , lasy nie porastały niemal tylko dolin cieków wodnych. W północnej połaci było ich znacznie mniej, gdyż tutaj na Wyżynie Lubelskiej skupiły się najstarsze osiedla i pod uprawą od wieków znajdowały się dogodnie dla rolnika tereny. W pasie nizinnych lasów było bardzo dużo, jedynie w ziemi łukowskiej, gdzie osadnictwo szlachty zagrodowej w połowie XVI w. było już bardzo zagęszczone, spore przestrzenie lasów wcześniej uległy wytrzebieniu (Trzebieszów).

Zalesienie jest uzależnione od osadnictwa, a jednym z objawów tej zależności było zachowanie lasów na terenach mniej dogodnych do uprawy, czy to ze względu na gorszą glebę, czy z powodu większych wysokości, lub jeszcze innych warunków (np. w okolicy Kazimierza las pokrywa intensywnie wyrzeźbioną płytę wapienno-lessową, otoczoną od południa i północy słabo urzeźbionymi terenami o glebach piaszczystych, a wylesionych i zagospodarowanych).⁵⁶

Największym obszarem leśnym w województwie była puszcza na południowych

kresach Lubelskiego, zwana obecnie Puszcza Solską. Poza tym lustracje wzmiankują królewską Puszcę Parczowską, którą odwadnia Tyśmienica ze swymi dopływami, Piwonią i Gozdnicą, a także w kilku innych okolicach widzimy stosunkowo duże kompleksy leśne. W ziemi łukowskiej np. większe lasy skupiały się na pograniczach.⁵⁷

⁵⁴ H. Maruszczak, o. c., s.144-5 i mapa.

⁵⁵ Por. R. Grandmann, *Das mitteleuropäische Landschaftsbild nach seiner geschichtlichen Entwicklung*, Geograph. Zeitschrift, VII, 1901, s.363.

⁵⁶ Por. H. Maruszczak, o. c. s.128-134.

⁵⁷ Próbie rekonstrukcji pierwotnego zalesienia w oparciu o chronologię zakładania osiedli z uwzględnieniem brzmienia ich nazw przeprowadzono w cytowanej pracy: *Krajobraz dawnej ziemi lubelskiej*.

Granice województwa lubelskiego, które zostało utworzone w 1474 r. przez wyodrębnienie z województwa sandomierskiego, oraz jego wewnętrzne podziały administracyjne zrekonstruowano na około 1564 r. Od tej zasady dopuszczono jeden wyjątek przyjmując przynależność województwa podlaskiego już nie do Wielkiego Księstwa Litewskiego, lecz do Korony, jak to było po 1569 r., więc od tej strony obwiedziono zasięg naszego terytorium granicą wojewódzką, a granicę Korony zaznaczono tylko na styku z województwem brzeskim-litewskim.

Mapa przedstawia podziały administracyjne państwowe oraz kościoła rzymskokatolickiego, te drugie bez dekanatów. Trzon podziałów stanowią granice najmniejszych jednostek czyli parafii, z którymi pokrywają się wszystkie granice kościelne wyższego rzędu, a także większość granic administracji państwowej.

Punktem wyjścia w opracowaniu granic była kartoteka osiedli, podająca ich przynależność parafialną. Po naniesieniu miejscowości na kalkę (na podkładzie 1:300 000) wytyczono granice parafialne najpierw drogą interpolacji, a więc w przybliżeniu.

Pierwsze trudności, jakie wystąpiły, dotyczyły lokalizacji ośrodków parafialnych. Tak było z Białką, która leży 13,5 km na wschód od Łęcznej – dopiero zestawienie informacji rejestrów poborowych z 1563 1564 r. z drobną wzmianką z XV w. pomogło zidentyfikować tę wieś parafialną.⁵⁸ Nieco innym przykładem są parafie w Czemiernikach, dwóch miejscowościach o tej samej nazwie – wsi nad Wieprzem i miasta w łuku Tyśmienicy. W XV i przez dużą część XVI w. nie rozróżniano obu parafii i należące do nich wsie zapisywano pod jedną miejscowością parafialną, dopiero w 1580 odróżniono wyraźnie oba okręgi kościelne.⁵⁹

Rejestry poborowe – podstawowe źródła naszej mapy – podają o przynależności parafialnej wielu osiedli wiadomości sprzeczne. Jakkolwiek bowiem państwowa administracja skarbowa korzystała w swoich aktach z jednostek administracji kościelnej, to jednak nie przywiązywała do tego aż tak wielkiej wagi, żeby stosować się w prowadzeniu rejestrów ściśle do rzeczywistego, aktualnego stanu zasięgów parafialnych. Stąd pochodzi nie tylko sprzeczność wielu informacji, gdy te same miejscowości w jednym rejestrze są wymieniane w innej parafii niż w drugim, lecz także łączenie niektórych wsi z parafiami dość odległymi, czego nie potwierdzają źródła kościelne, a co mogło być spowodowane np. powiązaniem własnościowymi. Stąd również zdarza się, że rejestry poborowe przedstawiają zasięg parafii dawniej istniejący, ale w danym czasie już nie aktualny.

⁵⁸ Wspólne dla tych zapisów jest nazwisko jednego z właścicieli, Witalisa. W r. 1485 Witalis był jednym z właścicieli Jaszczowa i Białki (Lubelska księga podkomorska, s.97), zaś w latach 1563 i 1564 Jan Witalis występuje jako jeden z właścicieli wsie parafialnej Białka (AGAD, ASK, I, nr 33, k.486v, 508). To, jak również usytuowanie parafii Białka w rejestrze z 1564 r. między Piaskiem a Krzczonowem kazało szukać jej w okolicy Piaska, ściślej zaś w okolicy Jaszczowa. W 1611 r. zaś Białka występuje już w parafii Biskupice (Arch. Kapituły w Krakowie, Wizytacje nr 65, k.540). Jeszcze pod koniec XIX w. leżały obok niej dwa jeziora: Bieleckie i Księżę, co też tą przetrwały

nazwą jeziora wskazuje na istnienie tutaj kiedyś parafii (*Słownik Geograficzny*, t.I, s.165).

⁵⁹ J. Długosz, *Liber beneficiorum*, II, s.550; *Źródła dziejowe*, XVI, s.350; AGAD, ASK I, nr 33, k.753, 790. Po 1626 r. (ewentualnie wcześniej) parafia we wsi Czemierniki przestała istnieć, a wieś samą włączono do parafii w Biskupowicach. Szerzej o identyfikacji obydwu osiedli w rozprawie autora: „Czemierniki Lubelski”, czytanej na zebraniu PTH w Lublinie w 1952 r., jeszcze nie opublikowanej. Por. P. Szafran, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskiem*, Lublin 1958, s.132-135.

Te nieścisłości podstawy źródłowej utrudniające poprawne wyznaczenie granic starano się w miarę możliwości skorygować przy pomocy źródeł kościelnych⁶⁰, jak również korzystano z rejestrów podatkowych późniejszych, z XVII w. Zależało nam zwłaszcza na tym, aby sprawdzić takie zapisy, które sugerują istnienie w obrębie okręgu parafialnego enklawy innej parafii, albo też bardzo dużą odległość wsi od kościoła. Najwięcej trudności tego rodzaju sprawiła północno-zachodnia część powiatu lubelskiego (parafie: Baranów, Gołab, Klementowice, Końska Wola, Kurów Mnichów, Ostrów, Rudno, Włostowice). Przykładowo podajemy, że z wielkiej według rejestrów poborowych parafii Końska Wola⁶¹ (obecnie Końskowola) po sprawdzeniu z danymi wizytacji 1603 r. wyłączono do parafii Baranów wsie: Kotliny, Żerdź, Wilczanka i Pogonów, dalej do parafii Gołab wsie: Żyrzyn, Borysów i Niebrzegów, a do parafii Włostowice – Puławy, Wolę Puławską i Wólkę Profecką.

Należy podkreślić, że sprawdzenie zasięgów parafialnych w innych źródłach poza rejestrami poborowymi z XVI w. było tylko częściowe i że na ogół przedstawione granice są zgodne z danymi z tych rejestrów. Ten bowiem element naszej mapy nie jest specjalnym stadium organizacji kościelnej, w której wówczas występowały spory o przynależność parafialną niejednej wsi⁶², ale przede wszystkim ma ułatwić orientację w masie miejscowości, jak niegdyś ułatwiał czynności poborcom podatkowym.

Z tego założenia wynikają jeszcze dwie konsekwencje. Po pierwsze – kościoły filialne, które miały własne okręgi, zostały potraktowane tak, jak ośrodki parafii (Karczmiska filia Kazimierza, Ratoszyn filia Chodla, Włostowice filia Jaroszyna). Po drugie – nie uwzględniliśmy na mapie faktu, że około 1564 r. wiele kościołów parafialnych w województwie lubelskim znajdowało się w rękach protestantów, czyli według terminologii katolickiej było “sprofanowanych”.⁶³ W takiej sytuacji parafia faktycznie nie istniała, a ludność katolicka korzystała z usług kleru w dalszych kościołach. Np. wspomniana wyżej parafia w Białce zanikła na skutek reformacji już przed 1565 r.⁶⁴ i potem nigdy nie została reaktywowana, podobnie parafia we wsi Łucka występuje w wizytacji 1565 r. jako jeszcze “nie sprofanowana”, ale wkrótce (przed 1595 r.) została objęta przez protestantów.⁶⁵ Dodajmy, że silnie rozwinięty w Lubelskiem ruch reformacyjny budował także nowe świątynie-zbory, z których niejedną parę dziesiątków lat później miał zostać nowym katolickim kościołem parafialnym (Dąbrowica, Firlej, Rawa). Na mapie nie zaznaczono również cerkwi prawosławnych, o których mamy wiadomości z rejestrów poborowych.

⁶⁰ W tym celu korzystano także z opracowań: P. Szafran, op. cit.; S. Litak, *Formowanie sieci parafialnej w Łukowskiem do końca XVI wieku*, Roczniki Humanistyczne, t.XII, 1964, z.2.

⁶¹ Archiwum Kurii Biskupiej w Lublinie, Rep. 60 A 96, s.625, 643, 655, 664.

⁶² Np. sporna była przynależność do parafii Gołąb wsi Żyrzyn i Parzachwina Wola (obecnie Parafianka). Arch. Kurii Biskupiej w Lublinie, Rep. 60 A 23, k.27 bis, zapiska w aktach konsystorza lubelskiego z 1634 r.

⁶³ J. Bukowski, *Dzieje reformacji w Polsce*, t.I-II, Kraków 1883-1886; H. Merczyng, *Zbory i senatorowie protestanccy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1904; L. Zaleski, *Ze stosunków wyznaniowych w Lubelskiem. Na podstawie notatek z Archiwum Kurii Biskupiej w Lublinie*, Lublin 1931; A. Kossowski, *Protestantyzm w Lublinie i Lubelskiem w XVI-XVII w.*, Lublin 1933; W. Urban, *Chłopi wobec reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI w.*, Kraków 1959.

⁶⁴ Archiwum Kapituły w Krakowie, Wizytacje nr 1, s.281. W rejestrach poborowych występuje aż do 1580 r. i na naszej mapie jeszcze została uwzględniona.

⁶⁵ Tamże, s.306; Archiwum Kapituły w Krakowie, Wizytacje nr 3. Przed 1603 r. Łucka i należące do jej okręgu wsie włączone zostały do sąsiedniej parafii Lubartów. Arch. Kurii w Lublinie, Rep. 60 A 96, s.333.

Ustaliwszy przynależność parafialną osiedli, przystąpiono do dokładnego wyznaczenia granic każdej parafii. Przyjęto jako założenie podstawowe, że granice terytoriów miejscowości starszych są w zasadzie od kilku co najmniej wieków niezmienione, albo zmienione w nieznacznym tylko stopniu, ewentualnie pomniejszone o terytoria nowszych osiedli, później w ich sąsiedztwie powstałych i gospodarujących na obszarach z tych starszych osiedli wydzielonych. Wykorzystano do tego celu mapę gromad dzisiejszego województwa lubelskiego⁶⁶ analizując szczegółowo zasięg każdej parafii i posiłkując się w tym przypadku wcześniej sporządzoną kartoteką, obejmującą źródłowe dane do historii wszystkich osiedli w województwie lubelskim. Pozwoliło to na prześledzenie związków młodszych osiedli ze starszymi parafiami, a tym samym na ściślejsze ustalenie zasięgu każdej z szesnastowiecznych parafii. Tak skorygowano wykreślone uprzednio schematycznie granice parafii, prowadząc je teraz także w oparciu o elementy fizjograficzne (rzeki, kompleksy leśne).

Z kolei, na podstawie sieci granic parafialnych wyznaczono granice województwa, ziemi i powiatu, które tylko częściowo odbiegały od tych pierwszych, a także granice archidiakonatów i diecezji. Przy ustaleniu granicy województwa pomocne były informacje o pogranicznych osiedlach należących do województw sąsiednich⁶⁷ oraz mapy Pertheesa, ponieważ jeszcze pod koniec XVIII w. przebieg tej granicy był w większości zgodny z przebiegiem z XVI w.

Południowa granica województwa lubelskiego w drugiej połowie XVI w. przechodziła pasem puszczańskim, który obecnie nazywa się Puszczą Solską. Nie była ona tutaj dokładnie wytyczona, skoro osiedla po obu jej stronach znajdowały się stosunkowo daleko, na obrzeżach puszczy, toteż przebieg wykreślony na mapie

należy traktować tylko jako przypuszczalny zasięg wpływów województw sąsiednich, który w miarę późniejszego rozwoju osadnictwa mógł się coraz bardziej uściślać. Na odcinku zachodnim granica szła wzdłuż rzeki Bukowy, odchodząc od niej tylko w pobliżu Jastkowic, wsi województwa sandomierskiego. Na odcinku wschodnim prawdopodobnie sięgała poza Bukowę, gdzie przypuszczalnie w okolicach dzisiejszej wsi Golce znajdował się styk województwa lubelskiego z dwoma innymi, ruskim i sandomierskim.

Granica z województwem sandomierskim była najdłuższa. Od ujścia Bukowy szła Sanem, który wówczas zostawiał po stronie lubelskiej m. in. Skowieszyn i Wrzawy. Od ujścia Sanu aż po ujście Wieprza granicę stanowiła Wisła. W niezbyt szerokiej dolinie rzeka bardziej niż teraz zasobna w wodę mogła bez przeszkód ze strony człowieka dokonać zmian koryta i odbiegać od ustalonej granicy. W stosunku do biegu Wisły oznaczonego na mapie granica wykazuje odchylenia na kilku odcinkach, z których jeden nie da się wyjaśnić dawnym korytem rzeki. Chodzi o wątpliwą przynależność do województwa lubelskiego wsi Wojszyn⁶⁸, która leży na wysokim brzegu ponad doliną Wisły naprzeciwko Kazimierza; w tym wypadku granica administracji państwowej (tak samo zresztą granica parafii), była zgodna ze stosunkami własnościowymi, tj. z przynależnością Wojszyna do starostwa kazimierskiego.

⁶⁶ Mapa gromad województwa lubelskiego wg stanu z r. 1952 w skali 1:300 000, opracowanie prof. Fr. Uhorczaka na UMCS w Lublinie. Autorowi mapy wyrażam podziękowanie za jej udostępnienie. Podaną metodę odtworzenia granic parafii zastosowałem jeszcze przed wysunięciem jej przez T. Ładogórskiego - "Zapiski Historyczne" XXI, z.3-4, w recenzji pracy M. Biskupa i A. Tomczaka, Mapa woj. pomorskiego (1955).

⁶⁷ *Źródła dziejowe*, t. XIV (rejesty poborowe woj. sandomierskiego), XVI (woj. mazowieckie), XVII (woj. podlaskie), XVIII (woj. ruskie); A. Jabłonowski, *Ziemie ruskie Rzeczypospolitej*. Atlas Historyczny Rzeczypospolitej Polskiej, dz. II, Warszawa 1899-1904; A. Wawrzyńczyk, *Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV i XVI wieku*, Wrocław 1951.

⁶⁸ AGAD, ASK, I, nr 33, k.475, 776v.

Parafia Gołąb w widłach Wisły i Wieprza należała do województwa lubelskiego, ale właśnie w okresie którego dotyczy mapa wystąpiło łączenie kilku tutejszych wsi z województwem sandomierskim, a ściślej - z powiatem stężyckim (początkowo radomskim). Były to mianowicie wsie królewskie: Gołąb, Wola Gołębowska, Skoki, Nieciecz i Bałtów, a także jedna wieś szlachecka, Borowa.⁶⁹ Wobec tego na mapie oprócz właściwej granicy wojewódzkiej wzdłuż rzek zaznaczono słabszym znakiem zasięg obszaru, który wykazywał związek z województwem sąsiednim.

W dalszym ciągu granica lubelsko-sandomierska szła Wieprzem, aby odejść od niego koło Kocka i dzieląc po drodze kilka parafii między sąsiednie województwa (parafia Kock, Wojcieszków, Wilczyska) dotrzeć pod Płozami czyli Szyszakami do styku z województwem mazowieckim.

Stosunkowo krótka granica lubelsko-mazowiecka szła częściowo wzdłuż Muchawki i kończyła się jej ujściem do Liwca na północnych krańcach naszego terytorium. Z kolei zaczynała się jeszcze krótsza granica z województwem podlaskim, którą stanowił Liwiec.

Od wsi Sobicze w parafii Zbuczyn do Uhnina w parafii Parczów województwo lubelskie sąsiadowało z Wielkim Księstwem Litewskim, czyli z należącym do niego województwem brzeskim. Na krótszym odcinku granica szła rzeką Piwonią, która m. in. dzieliła wsie Chmmielów i Przewłokę, zamieszkałe przez szlachtę zagrodową na części polskie (lubelskie) i litewskie (brzeskie).⁷⁰

Od Uhnina zaczynała się granica z województwem ruskim, najpierw z ziemią chełmską a następnie z ziemią przemyską. Wbrew temu co pisał Z. Gloger⁷¹ i co utrwalił w kartografii historycznej W. Semkowicz⁷², województwo lubelskie w XVI w. nie sąsiadowało z bełskim, które nie oddzielało ziemi chełmskiej od przemyskiej.⁷³ Południowo-wschodni fragment granicy Lubelskiego w końcu XVI w. przedstawiał się inaczej, niż około 1564 r., kiedy to okolice Biłgoraja zapewne należały jeszcze do województwa ruskiego. Biłgoraj został lokowany w 1578 r. i wtedy także utworzono w nim parafię, ale przyłączony do województwa lubelskiego pozostał jednak w granicach diecezji chełmskiej.

Kończąc omawianie zewnętrznych granic województwa lubelskiego, chcemy jeszcze podkreślić, że w znacznej części były to granice naturalne. Rzeki Bukowa i San na południu, Wisła na zachodzie, dolny Wieprz, Muchawka, Liwiec na północy, a na wschodzie na krótkich odcinkach Piwonia i Wieprz, poza tym puszcze na wschodzie (Parczowska) i na południu (Solska) stanowiły rozgraniczenie z sąsiednimi województwami.

⁶⁹ Wymienione wsie występują w XVI w. niekiedy w rejestrach woj. lubelskiego, a przeważnie w rejestrach sandomierskich jak w r. 1569 (*Źródła dziejowe*, XIV, 334, 338-9). W 1552 r. w retentach woj. lubelskiego zapisano, że Gołąb, Nieciecz, Bałtów i Borowa "ad districtum proprium Lublinenese non solvunt, sed in Radom" (AGAD, ASK, I, nr 33, k.394v). Według lustracji woj. sandomierskiego z 1564/65 r., która te wsie objęła, Bałtów i Skoki należały do starostwa radomskiego, a Gołąb wraz z Wolą stanowił osobną dzierżawę. W rejestrze poborowym powiatu lubelskiego z 1626 r. i w rejestrze pogłównego z 1676 r. wsie królewskie z parafii gołębskiej nie występują. Gołąb i Wola Gołębowska są wymienione w ziemi stężyckiej jeszcze w rejestrze podatku groszowego z 1711 r. Zob. Także: *Lustracje województwa sandomierskiego 1789*, wydała H. Madurowicz-Urbańska. cz.I, Wrocław 1965, s.XIX i 273.

⁷⁰ M. Dogiel, *Limites Regni Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae...*, Wilno 1758, s.22-33, 67-78; A. Wawrzyńczyk, o. c., s.18-22, 58-60 i mapa poza tekstem.

⁷¹ Z. Gloger, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1900, s.194, 214, 255/6 i dołączona mapa J. Babireckiego.

⁷² W. Semkowicz, *Szkolny atlas historyczny*, Lwów 1932.

⁷³ *Źródła dziejowe*, t.XVIII, cz.2, wyd. A. Jabłonowski, Warszawa 1903, s.22; tenże,

Ziemie ruskie.

Województwo lubelskie składało się z trzech powiatów: lubelskiego w centrum, urzędowskiego na południu i łukowskiego na północy, który stanowił właściwie oddzielną ziemię.

Wyznaczenie granicy pomiędzy powiatem lubelskim a ziemią łukowską, nie nastęczało trudności, rejestry poborowe z XVI w., jak również źródła piętnastowieczne czy siedemnastowieczne wyraźnie pokazują granicę na Wieprzu i Tyśmienicy.

Inaczej przedstawia się problem granicy między powiatem lubelskim a urzędowskim. Rejestry poborowe z wyjątkiem rejestru z 1531 r. nie rozgraniczały ściśle obu tych powiatów. Może było to wynikiem zbierania poborów w obydwu powiatach przez te same osoby, zatem odpadała konieczność wyznaczania granicy i ustalania obszaru podlegającego tej operacji fiskalnej. Przyjmując przekazy wcześniejsze, a przede wszystkim ów rejestr z 1531 r. za podstawę, ponadto uwzględniając przetrwałą i bardzo skrupulatnie przez hierarchię kościelną strzeżoną granicę jurysdykcji kościelnej (archidiakonatu), która zapewne stała się podstawą rozgraniczenia powiatów lubelskiego i urzędowskiego, wykreślono tę granicę. Zaczynając ją od Wisły w okolicach Piotrawina, zostawiono po stronie powiatu urzędowskiego przy granicy parafie: Rybitwy, Boby, Urzędów, Popkowice, Kraśnik i Batorz, zaś po stronie powiatu lubelskiego parafie: Piotrawin, Kliczkowice, Chodel, Ratoszyn, Wilkołaz, Kiełczewice, Bychawa i Targowisko, a także dwie położone na południe od wzniesienia Zachodniego Roztocza: Biała i Goraj. Dwie na końcu wymienione parafie, jedyne istniejące w tym południowo-wschodnim zakątku województwa lubelskiego, mają w rejestrach dobre udokumentowanie dla uznania ich za przynależne do powiatu lubelskiego, mimo braku połączenia terytorialnego z reszta powiatu.⁷⁴

Obliczenie powierzchni parafii przy pomocy planimetru dało po zsumowaniu dla poszczególnych powiatów wyniki:

powiat lubelski	6666 km
powiat urzędowski	1929 km
ziemia łukowska	2089 km
<hr/>	
województwo lubelskie	10 684 km

⁷⁴ Stankowa w artykule: Powiat urzędowski w Polsce przedrozbiorowej pod względem ustrojowo-prawnym, ogłoszonym w pracy zbiorowej pt. *Z dziejów powiatu kraśnickiego*. Materiały sesji naukowej pod red. K. Myśliwskiego i J. Szaflika. Lublin 1964, s.49-55, idąc za M. Balińskim i T. Lipińskim, *Starożytna Polska...* oraz *Słownikiem Geograficznym*, przeprowadza inaczej rozgraniczenie obu powiatów. Potwierdzenia swojej tezy doszukała się autorka w faktach stwierdzenia przez osoby

nie pochodzące z pow. urzędowskiego, że - w przypadkach stawania przed sądem urzędowskim - "odstępują od jurysdykcji powiatu swego własnego, a przystępują do jurysdykcji powiatu urzędowskiego". Wypadałoby wobec tego przyjąć, że osoby z powiatu lubelskiego stające przed sądem urzędowskim, jeżeli przy ich sprawie nie zaznaczono wyraźnie, iż zrzekają się jurysdykcji sądu lubelskiego, zadecydowały o włączeniu przez autorkę ich macierzystej parafii w całości do powiatu urzędowskiego. Danych Balińskiego - Lipińskiego oraz Słownika Geograficznego nie można w tej kwestii uznać za wystarczające. Teza Stankowej nie jest na tyle uzasadniona, by mogła spowodować zmianę przyjętych za Pawińskim i umotywowanych granic między obydwoma powiatami. Nie zaprzeczamy, że w końcu XVI wieku albo później granice między obu powiatami mogły ulec zmianie i że powiat urzędowski mógł powiększyć niemal dwukrotnie swój obszar. Dołączono przecież do województwa lubelskiego na przełomie XVI/XVII wieku obszar parafii biłgorajskiej. Ponadto bądź powstały na omawianym terenie nowe parafie (Prawno, Zaklików, Branew, Franpol, Radzięcin, Radomyśl), bądź dawne przenieśli w sąsiedztwo swoje siedziby, jak Biała do Janowa, Słupie do Modliborzyc. Ale to dokonało się już później, w okresie, który wykracza poza przekrój chronologiczny naszej mapy. Zatem takie, czy też przybliżone do tych, które podaje Stankowa, granice rzeczywiście istniały, ale w późniejszym okresie, jak na mapie Perthéesa.

Z kolei wypada zająć się nieco podziałami kościelnymi około 1564 r. i zaznaczyć najważniejsze zmiany, jakie w nich nastąpiły do końca XVI w.

Parafie przedzielone granicą wojewódzką miały ośrodek kościelny albo w obrębie naszego województwa, jak Kock, albo poza nim, jak Zawichost. Parafia kocka stanowi szczególny przypadek, ponieważ była podzielona między trzy jednostki administracyjne: ziemię łukowską, w której leżał ośrodek parafii, powiat lubelski, oraz powiat stężycki w województwie sandomierskim. Jeśli chodzi o wsie z powiatu lubelskiego, to ta stara parafia⁷⁵ obejmowała osiedla leżące na północ od szerokiego pasa leśnego, ciągnącego się w kierunku północnym od krawędzi Wyżyny Lubelskiej. Wieprz, wówczas kiedy erygowano parafię w Kocku w XII w., zapewne nie płynął ani tak jak obecnie, ani tak jak go przedstawiają mapy z XVIII/XIX w., lecz toczył swe wody niemal prosto na zachód już od Leszkowic tym obniżeniem, w którym obecnie leżą jeziora: Firlejowskie i Kunowskie, a stąd dalej na zachód wpływając w obecne swoje koryto między Giżycami a Krupami.

O jeziorach Firlejowskim i Kunowskim Długosz w swej *Chorografii* nie wspomina, co jednak nie znaczy, że wówczas nie istniały, ale leżąc w głębi lasów daleko od osiedli, więc gospodarczo nie wykorzystywane, nie zwróciły na siebie uwagi historyka z XV w.⁷⁶ Zatem Wieprz prawdopodobnie nie odcinał w czasie erygowania parafii kockiej tych osiedli (czy choćby terytorium, gdzie miały powstać), które później znalazły się na lewym jego brzegu i przy ustalaniu granic między ziemią łukowską a powiatem lubelskim na dolnym biegu rzeki Tyśmienicy znalazły się w obrębie powiatu lubelskiego, nie tracąc jednak związku ze swym kościołem parafialnym. W ziemi łukowskiej parafia Kock miała 10 osiedli, a w powiecie lubelskim 11.

Niektóre parafie były małe, obejmowały nawet tylko samą wieś parafialną (jak wspomniana Białka), istniały również parafie mające po kilkadziesiąt osiedli, ale

-	-	-	-	-
---	---	---	---	---

Od około 1564 r. do końca XVI wieku w ziemi łukowskiej powstały 3 parafie: Radoryż w 1588 r., Domanice (kościół filialny w parafii łukowskiej, ale z wydzielonym okręgiem) przed 1595 r., Stanin w 1599 r.⁷⁷ W powiecie urządowskim zapewne w ostatnich latach XVI w. utworzono parafie w niedawno lokowanym Radomyślu⁷⁸, a także wybudowano kościół w Zakrzówku, który w 1592 r. miał wydzielony okręg, chociaż formalnie nie był jeszcze kościołem parafialnym.⁷⁹ W 1599 r. siedzibę parafii Nowogród w powiecie lubelskim przeniesiono do Kijan.⁸⁰

Terytorium województwa lubelskiego należało do diecezji krakowskiej, której granica otaczała je od wschodu, a częściowo od południa i północy. Parafie powiatu lubelskiego wraz z połacią województwa sandomierskiego (kilkanaście parafii na lewym brzegu Wisły), stanowiło archidiakoniat lubelski⁸¹, południowa część naszego terytorium należała do archidiakonatu zawichojskiego, skrawek do sandomierskiego. Łukowskie obejmował archidiakoniat radomski, ale między rokiem 1565 a 1595 nastąpiło przyłączenie parafii tej ziemi do archidiakonatu lubelskiego.⁸²

W województwie były dwa sądy ziemskie – dla dwóch ziem – w Lublinie i w Łukowie, z tym że sąd ziemski lubelski sądził osobno dla powiatu lubelskiego i osobno, w Urzędowie, dla powiatu urządowskiego. Sądy i urzędy grodzkie znajdowały się także w Lublinie i Łukowie. Lublin – stolica województwa – był od 1532 r. miejscem zbierania się sejmiku wojewódzkiego, a poprzednio odgrywał tę rolę Urzędów. Z Lublinem związany był tytuł jedyne w XVI w. kasztelana tego województwa, przy czym w dziejach tej kasztelanii nastąpiła przerwa trwająca od 1474 r. (data utworzenia województwa) do 1518 r., w którym urząd kasztelanów lubelskich na nowo kreowano.⁸³ Drugą w tym województwie, starą średniowieczną kasztelanię łukowską, zanikłą w pierwszej połowie XV w., wznowiono dopiero w 1775 r.⁸⁴

Lublin, obok stołecznego Krakowa i centralnie położonego w Koronie Piotrkowa, był do unii lubelskiej jednym z miejsc zbierania się sejmów. Jego walorem było położenie na drodze z Krakowa do Wilna stosunkowo niedaleko od granicy z Litwą, a ponadto było miastem dużym, zbiegały się w nim drogi z wielu stron, stał zamek mogący pomieścić dwór królewski. W Lublinie w XVI w. odbyły się 4 sejmy (1506, 1554, 1566, 1569), a jeden sejm (1564) zebrała się w Parczowie, odległym od granicy litewskiej zaledwie o 6 km.⁸⁵ W 1578 r. Lublin został wybrany na jedną z wielu siedzib trybunału koronnego.

Herbem województwa lubelskiego był w polu czerwonym jeleń biały w skoku, o rogach żółtych (złoty), z koroną na szyi.⁸⁶

⁷⁷ S. Litak, o. c., s.66-69, 76-79 i mapa.

⁷⁸ W wizytacji z 1592 r. jest wzmianka: „Oppidum Radomyszl in cruda radice locatum non procul a villa Wrzawy. In quo D. Jacobus Siemienski construit ecclesiam

ligneam...” (Archiwum Kurii w Krakowie, Wizytacje nr 1, k.16). W wykazie parafii z końca XVI w. Radomyśl jest pośród parafii sprofanowanych (Arch. Diecezjalne w Kielcach, kopiarz wiślicki, k.444v), w r. 1617 występuje jako parafia (Arch. Kapituły w Krakowie, Wizytacje nr 34, k.37v).

⁷⁹ Archiwum Kurii w Krakowie, Wizytacje nr 1, k.32-32v. Do tego kościoła przyłączono wsie: Zakrzówek i Sulów z parafii Kraśnik oraz Bystrzycę i Rudniczek z parafii Kiełczewice (według rejestrów poborowych wszystkie wymienione wsie były w parafii Kraśnik).

⁸⁰ P. Szafran, o. c., s.158-159.

⁸¹ Tamże, s.35-38, 51-56, 89-93 i mapa.

⁸² S. Litak, o. c., s.26.

⁸³ W. Pałucki, Studia nad uposażeniem urzędników ziemskich w Koronie do schyłku XVI wieku, Warszawa 1962, s.151-154.

⁸⁴ Tamże, s.48, przyp.16.

⁸⁵ Więcej zjazdów politycznych odbyło się w Parczowie w XV wieku. M. Zakrzewska-Dubasowa, Parczew w XV -XVIII wieku, Lublin 1962, s.9-15.

⁸⁶ *Stemmata Polonica*. H. Polaczkówna wyd., Prace Sekcji Hist. Sztuki i Kult. Tow. Nauk. we Lwowie, t.I, z.2, 1927, s.163, 172-5, 191. Praca ta zawiera rycinę z tzw. herbarza arsenalskiego, wykonaną w połowie XVI wieku; według niej przedstawiono herb województwa na mapie. Por. B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s.909; M. Friedberg, *Klejnoty Długoszowe*, Rocznik Pol. Tow. Herald., X, 1930 (1931), s.54, 96.

a. Rozmieszczenie osiedli

Mapa przedstawia wszystkie miejscowości, których istnienie w województwie lubelskim około 1564 r. zostało mniej czy bardziej pewnie stwierdzone, nawet jeśli niektóre z nich były w tym czasie opustoszałe (natomiast nie uwzględniono części miejscowości mimo posiadania przez nie osobnych nazw).

Punktem wyjścia pracy była kartoteka osiedli w układzie parafialnym, jako że źródła wykorzystane w takim przeważnie układzie je wymieniały. Zasadniczą podstawę źródłową stanowiły rejestry poborowe z lat 1531-1580, a także lustracje. Na kartce każdego osiedla wynotowano nazwy dawne i nazwę współczesną, przynależność parafialną dawną i współczesną, przynależność powiatową, właściciela, względnie właścicieli, następnie wszystkie przekazane przez źródła elementy gospodarczo-społeczne. Zanotowane odmianki nazw pozwoliły na ustalenie nazwy właściwej, bez względu na pisownię, często podawaną w formie zlatynizowanej, a bez ścisłego przestrzegania jakichś reguł, jako że do drugiej połowy XVI w. formowała się jeszcze ortografia języka polskiego i występowały duże dowolności w transkrypcji dźwięku polskiego na pismo dostosowane do notowania dźwięków języka łacińskiego.

Z kolei naniesiono punkty osadnicze na kalkę, sporządzając koncept mapy w skali 1:300 000. Miejscowości zidentyfikowane z dzisiejszymi osiedlami od razu przy wnoszeniu do kartoteki nie sprawiały w tym następnym etapie trudności. Natomiast więcej uwagi należało poświęcić identyfikowaniu i lokalizowaniu tych osiedli, których szesnastowieczne nazwy nie dawały się łatwo powiązać z dzisiejszym osadnictwem, które zwłaszcza już w ogóle zaginęły, a takich przecież nie brak w województwie lubelskim. Wykorzystując swoje dawne studium tego zagadnienia⁸⁷, posiłkując się mapami z XVIII-XX wieku i dodatkowymi informacjami źródeł pisanych, takich jak rejestry podatkowe z XVII w., sprowadzono liczbę miejscowości niezlokalizowanych do 12. Przy tym jednak w niektórych wypadkach można było oznaczyć lokalizację tylko przybliżoną (np. Podbiele w parafii Ostrów, Szczepanów w parafii Świeciechów).

⁸⁷ S. Wojciechowski, *Zaginione osady*.

A oto wsie, których nie udało się umiejscowić nawet w przybliżeniu:

w powiecie lubelskim, w parafii Baranów	- Stoczek
w parafii Kamionka	- Śnieżna Wola
w parafii Końska Wola	- Lipcowa Wola
w parafii " "	- Wola Tenczyńska
w parafii Lewartów	- Stanisławów
w parafii " "	- Wilków
w powiecie urzędowskim, w parafii Wrzawy	- Oczerchów
w	- Sinie Kozy
	- Izbiska
	- Zawady

I tak widoczne na mapie zagęszczenie osiedli w parafii Zbuczyn uwarunkowane było zalegającymi tam lepszymi niż na innych terenach glebami, jakimi są bielice, gdy np. w parafii Tuchowicz rzadkie rozmieszczenie osiedli spowodowane było słabymi glebami piaszczystymi. Dwie rozległe parafie na wschodzie powiatu lubelskiego, Ostrów i Parczów, pokryte przeważnie lasami, miały i mają nadal bardzo słabe piaski oraz obfitują w podmokłości. Piaszczysty teren położony na prawym brzegu Wieprza na odcinku między wsią Czemierniki a Łańcuchowem wykazuje zaledwie 5 osiedli. Natomiast dobre lessowe gleby leżące na północy Wyżyny Lubelskiej (mniej więcej po linię Puławy, Końskowola, Kurów, Garbów, Dys, Łęczna), miały duże zagęszczenie wsi starych, sięgających początkami przynajmniej XIII w.

W ciągu stulecia poprzedzającego przekrój czasowy naszej mapy znacznie wzrosła w województwie lubelskim liczba osiedli. Przyrost ten był niewielki na obszarach już stosunkowo gęsto zasiedlonych, jak brzegi większych rzek nawet płynących wśród dużych lasów. Natomiast na terenach położonych pomiędzy Wieprzem a Tyśmienicą, Wieprzem a Mininą, na południe od dolnego biegu Wieprza i od Liwca, na południe od krawędzi Wyżyny Lubelskiej – od czwartego ćwierćwiecza XV w. do połowy XVI w. powstawały nowe osiedla, przeważnie własności szlacheckiej: na północy w ziemi łukowskiej zasiedlane przez drobną szlachtę, na południu przez chłopów.

Bezpośrednio po okresie przedstawionym na mapie to jest w latach 1580-1620/26 przybyło po parę wsi w okolicach Parczowa (Kopina, Wola Tulnicka), Bystrzycy (Wola Rozkopoczevska, Wola Zawieprzycka, Zalesie), w parafii Opole (Niezdów, Trzciniac, Trzebiesz) i w parafii Goraj (Rzeczyca, Wola Kątecka), nie licząc pojedynczych nowych wsi w jeszcze innych stronach.

b. Typ i wielkość osiedli

Miejscowości występujące w województwie lubelskim w XVI w. rozróżniano pod względem ustrojowo-prawnym na miasta oraz inne osiedla, a ze względu na charakter gospodarczy wyodrębniano osobne (tj. nie leżące w obrębie wsi lub miasta) osiedla młyńskie i hutnicze, czyli rudy (kuźnice).

Liczba 36 miast około 1564 r. nieco wzrosła do końca XVI w. Na miejscu czy obok wsi Sanny, występującej jeszcze w 1563 r., zostało przed 1580 r. lokowane miasto Zaklików⁸⁸, a przed 1592 r. założono miasto Radomyśl⁸⁹, obydwa miasta w powiecie urzędowskim.

Zgodnie z ogólnym programem AHP, wykraczającym poza samo województwo lubelskie, wielkość osiedli ujęto w 4 grupy, które zostały w legendzie określone przez omówienie. Widomo, że oznaczenie wielkości odpowiednio do liczby mieszkańców napotyka szczególnie duże trudności. Wielkość zaludnienia może być tylko szacowana w przybliżeniu na podstawie źródeł skarbowych, które dla różnych typów miejscowości mają odmienne rodzaje podstawy opodatkowania. Ponadto stopień niepełności danych podatkowych nie jest dla wszystkich osiedli taki sam, a przejście od informacji źródłowych do liczby ludności wymaga stosowania współczynników, które są bardziej zbliżone do rzeczywistości w skali masowej, natomiast w stosunku do poszczególnych miejscowości mogą być ogromnie zawodne.

Grupa I została przewidziana dla miast dużych, czyli tych, które w drugiej połowie XVI w. prawdopodobnie liczyły ponad 5000 mieszkańców, grupa II – miasta – objęła osiedla mające prawo miejskie i liczące przypuszczalnie od 1000 do 5000 ludzi. W grupie III (miasteczka i wsie duże) znalazły się pozostałe miasta oraz wsie mające prawdopodobnie ponad 200 mieszkańców, a grupa IV objęła całą resztę miejscowości.

Jak z tego widać, podział zawiera pewne niekonsekwencje, przyjęte zresztą celowo, aby uchylić się od powiększenia ilości rozgraniczeń między grupami. Tak więc wieś licząca niemal 200 mieszkańców będzie w niższej grupie niż miasteczko, które miało jeszcze mniej ludności. Jednakże przy tak niewielkiej liczbie grup wielkościowych możliwość błędnego zaszeregowania jest stosunkowo nieduża, oczywiście w stosunku do innych metod ustalania i określania wielkości osiedli w XVI w. czy w okresach zbliżonych.

Podstawą obliczeń były informacje rejestrów poborowych z lat sześćdziesiątych XVI w. Jeżeli brakowało w nich jakiegoś osiedla, wiadome zaś było z kartoteki, że istniało ono wcześniej i później, posługiwano się z konieczności danymi zaczerpniętymi z rejestru czy lustracji chronologicznie najbliższej lat 1563-1564. Informacje z tych lat posłużyły do obliczeń dla 76,3 % miejscowości w powiecie lubelskim, dla 71% w powiecie urzędowskim, dla 52% w powiecie łukowskim. Szczegółowe dane z roku 1580 były podstawą obliczenia wielkości zaledwie 16% osiedli w województwie lubelskim.

⁸⁸ W rejestrze poborowym z 1580 r. Zaklików „oppidum” (AGAD, ASK, I, nr 33, k.764); w 1592 r.: „oppidum in cruda radice locatum, ecclesia ante 12 annos per oppidanos aedificata” (tamże, k.549).

⁸⁹ Zob. Przypis 78.

Rejestry podawały liczby łanów kmiecych, karczem, młynów, tartaków, liczby zagrodników, komorników, rzemieślników, rybaków, bartników, dudarzy, hultajów. Analogicznie do przyjętych już wcześniej norm⁹⁰ w przeliczeniach informacji zaczerpniętych z rejestrów poborowych postępowano następująco: na 1 łan kmiecy liczone 13 osób, na 1 rzemieślnika 5 osób, na 1 młyn, 1 probostwo, 1 tartak, 1 karczmę po 6 osób, na jednego bartnika, rybaka, dudarza po 5 osób, na 1 zagrodę 4 osoby, na 1 komornika 3 osoby. Po 5 osób ponadto liczone na każdą inną rodzinę, a więc tak właściciela dużej, jak i średniej wielkości majątku ziemskiego (szlachcica), podobnie zresztą i na 1 rodzinę szlachcica zagrodowego, służki grodowego, administratora majątku, wójta bądź sołtysa, kmiecia i rzemieślnika miejskiego, czy Żyda w mieście zamieszkałego. Przyjęto też doliczanie we wsiach z osiadłymi na rolach chłopami na folwark połowy obszaru ziemi uprawianej przez chłopów, licząc w takich przypadkach jeszcze tyle osób czeladzi folwarcznej, ile folwark miał łanów.

O wiele trudniejsze było obliczenie mieszkańców miast. Najczęściej dane o miastach zapisane w rejestrach są bardzo skąpe, ograniczają się do liczby rzemieślników (rzadko z podziałem na rodzaje), czasem podają liczbę czeladników (towarzyszy), szynków, młynów, komorników oraz kwoty szosu, a także wielkości ról

miejskich (łany). Wyjątkowo spotykane liczby domów w mieście stanowiły szczególnie cenne informacje (ilustracje o Ostrowie, Wąwolnicy).

Do dwóch miasteczek parafii lewartowskiej posiadamy szczególnie skąpe dane. Firlejów (obecnie Firlej) założony został przez Mikołaja Firleja w 1557 r.⁹¹ Serocko (obecny Serock), lokowane jako wieś przed 1330 r.⁹², występuje w 1563 r. w parafii lewartowskiej, w 1569 r. płaciło już szos, a więc było miastem⁹³, ale w 1626 r. było znowu wsią.⁹⁴ Nie mogło być jako miasto dużo większe od Serocka wsi, dlatego przyjęto dlań dane z 1531 r. Takich małych miasteczek było w owym czasie więcej, żeby wymienić tylko Rawę w parafii Rudno, czy Budzyń w parafii Kozirynek.

Jedynym dużym miastem województwa, które liczyło ponad 5000 mieszkańców i znacznie przewyższało wielkością inne miasta, był Lublin.⁹⁵ Miał on liczne kupiectwo, wielu rzemieślników, 5 młynów, papiernię, woskobojnię, blech, poza tym kościół parafialny i cerkiew, klasztory: bernardynów, dominikanów, brygidek, szpital, szkołę, całą dzielnicę żydowską pod zamkiem starościńskim. Obok miasta rozłożyły się liczne już w XVI w. jurydyki.⁹⁶

⁹⁰ *Województwo płockie*, s.26-32; *Prusy Królewskie*, s.62-66.

⁹¹ Baliński - Lipiński, o. c., II/2 1114. W r. 1580 - AGAD, ASK, I, nr 33, k.783 - płacił czopowe. W 1626 r.- Rejestr poborowy, o. c., s.142 - był już parafią, nadal też miastem.

⁹² Kod. Dypl. Małop. II, nr 602. Notowany też u Długosza w Lib.benef. I 631, 632, jako wieś królewska w r. 1496, Arch. Sanguszków V 22.

⁹³ AGAD, ASK, I, nr 33, k.425v; *Źródła dziejowe*, XIV, s.406.

⁹⁴ Rejestr poborowy, s.143.

⁹⁵ R. Szewczyk, *Ludność Lublina w latach 1583-1650*. Lublin 1947. Autor tej pracy prowadził w niej polemikę z S. Pazyrą (Studia z dziejów miast na Mazowszu od XVI do pocz. XX w., Lwów 1939), liczącego 15 osób na 1 łan miejski a na 1 dom miejski rodzinę 6 osobową. Polemizuje również z wynikami Z. Daszyńskiej-Golińskiej odnośnie Uście Solnego i z F. Bujakiem odnośnie do Limanowej. Sam oparł się na księgach metrykalnych Lublina, chrztów i ślubów, i uzyskał dla roku 1583 liczbę 5175 mieszkańców. Por. W. Kula, *Stan i potrzeby badań nad demografią historyczną dawnej Polski*. Roczniki Dz. Społ. i Gosp.XIII, 1951, s.84-86. Nasze obliczenia, uwzględniające również Żydów, dały liczbę nieco większą od tej, którą uzyskał Szewczyk (5714).

⁹⁶ J. Mazurkiewicz, *Jurydyki lubelskie*, Wrocław 1956.

Poniższa tabela daje zestawienie innych miast w trzech grupach wielkościowych, trochę mniejszych niż przedziały zastosowane na mapie.

--	--	--	--

Powiat	Do 400 mk.	400 -10 00 mk.	100 0-2 000 mk.
lubelski	Baranów Chodel Czemierniki Firlejów Kamionka Kliczkowice Lewartów Maruszów Mnichów Piaszek Puhaczów Rawasza Serocko Wąwolnica Wysokie	Bełżyce Biskupice Bychawa Goraj Końskak Wola Kurów Łęczna Opole	Kazimierz Ostrów Parczów
urzędowski		Kraśnik	Urzędów
łukowski	Budzyń	Kocko	Łuków

Sero	Rad	
kom	zyń	
la	Sied	
Tuch	lce	
owic		
z		

Wspomnieć należy o owych małych miasteczkach – efemerydach, z których jedno zostały wchłonięte przez sąsiednie, od nich większe, inne wróciły do stanu pierwotnego, tj. stały się wsiami. Ambicją jedynie szlachecką tłumaczyć można istnienie obok siebie w przedstawionym na mapie okresie dwóch miast i jednej wsi na obszarze mającym niespełna 1 km²: Budzynia należącego do Kazanowskich obok królewskiego Radzynia i królewskiej wsi Kozirynek.⁹⁷ Te trzy osiedla złąły się z biegiem czasu w jedno miasto Radzyń, w którym samodzielne ongiś miejscowości Budzyń i Kozirynek, przekazały dzielnicom swoje nazwy.

⁹⁷ Por. S. Litak, o. c., s.33-34, 51-52.

Dzięki takiej samej ambicji powstało maleńkie miasteczko Serocko, o którym była mowa, a także niedaleko od niego położona Rawa⁹⁸, które niedługo były miastami i rychło wróciły do wiejskiego bytowania. Wszystkie inne miasta, mimo iż nieduże, ale pełniące funkcje osiedli rzemieślniczych i handlowych, utrzymały na ogół prawo miejskie do końca Rzeczypospolitej, aż w XIX w. większość z nich spadła do rządu tzw. osad, czegoś pośredniego między miasteczkiem a wsią.

Dodajmy wreszcie, że w miastach już w XVI w. występują Żydzi, najliczniej w Lublinie, dalej w Łukowie, Parczowie, Kazimierzu. Brak ich było na południu od linii Opole – Lublin – Piasek, nie mieszkali także po wsiach.⁹⁹

Zamki istniały około 1564 r. następujące: 3 zamki królewskie w powiecie lubelskim – w Lublinie, Wąwolnicy i Kazimierzu, oraz 9 zamków szlacheckich – Dąbrowica, Bełżyce, Wojciechów, Bochothnica, Końska Wola, Lewartów, Bychawa – te w powiecie lubelskim, Kraśnik w powiecie urzędowskim i Kock w ziemi łukowskiej.

c. Przynależność własnościowa osiedli

Mapa przedstawia własność osiedli według trzech podstawowych kategorii (własność królewska, kościelna, szlachecka) oraz wyróżnia wsie należące do miast. Własność podzielona jednej miejscowości jest oznaczona przez dwie barwy zajmujące po połowie znaku osiedla. Nie wyróżniono własności kościelnej będącej uposażeniem kościołów parafialnych, a znajdujących się w miejscowościach z tymi kościołami.

Własność ziemi w osiedlach była łatwa do ustalenia, gdyż rejestry w zasadzie podają nazwisko opłacającego, zaznaczając wyraźnie nazwisko właściciela wsi, jeżeli

opłacającym był jego pełnomocnik. Przy wsiach drobnej szlachty rejestry wymieniają przeważnie wszystkich po imieniu i nazwisku, niekiedy skracają zapis, podając imię i nazwisko opłacającego i albo liczbę pozostałych właścicieli, albo ogólnie stopień pokrewieństwa ich z opłacającymi. Do ustalenia dóbr królewskich walnie przyczyniły się lustracje.

⁹⁸ Rawa po raz pierwszy występuje w r. 1563, AGAD, ASK, I, nr 33, k.39, 415, na pustym uprzednio terenie jako miasto i miastem pozostała niemal do końca XVII w.

⁹⁹ Skupisko Żydów w Lublinie liczyło około 350 głów. Mieli oni tutaj swój dom modlitwy, szkołę rabinacką, drukarnię, własnych przekupniów, rzemieślników, lekarzy, uczonych w piśmie (S. Wojciechowski, *Gmina żydowska w Lublinie*). Łuków liczył około 240 głów żydowskich, Parczów 120, Kazimierz 60. Te miasta królewskie posiadały widocznie najlepsze warunki dla rozwijających się gmin żydowskich. W Kamionce było Żydów 36, w Opolu około 20, po 10-15 w Końskiej Woli i Piasku i tylko po 1 rodzinie w Bychawie i Ostrowie.

Właściciel	Liczba osiedli				Odsetek
	r	b	z	z	
król			1	1	
ewska			1, 2,		
kościelna			7	1	
szlachecka			3, 3,		
król			8	8	
.-szl.			8	8	
.			3, 3,		
kościelna			3	1	
szlachecka			0,	0,	
król			5	4	
.-szl.			0,	0,	
.			1	1	
kościelna			0,	0,	

c.-s				6	5
zl.					
mie					
jaska					

Własność królewska rozrzucona była po całym województwie. Największy zwarty obszar, starostwo parczowskie, leżało w parafiach Ostrów i Parczów. Z kolei drugim takim obszarem było starostwo łukowskie z osiedlami na wschodzie (Kąkolownica) i zachodzie powiatu. Mniejsze obszary leżały na południe i zachód od Lublina: klucz krzczonowski, Zemborzyce, Wrotków i Świdnik pod samym Lublinem, Gołąb z okolicą, starostwo kazimierskie, okolice Wąwolnicy, skrawki na Powiślu oraz starostwo urzędowskie. W liczbie osiedli królewskich pominięto dobra kockie, trzymane przez Firlejów prawem lennym.

Duchowieństwo w XVI w. nie miało dużych włości w Lubelskiem. Prócz drobnych posiadłości plebańskich, nie wszędzie zresztą zarejestrowanych w spisach poborowych, pod Lublinem niewielkie majątki miały lubelskie klasztory, jeden z nich tylko (brygidki) miał nieco większy obszar na południe od miasta (Czerniów, Krzynice). Resztki dawnej świetności benedyktyńskiej zachowały się w parafii Puhaczów, jeszcze niemal w całości należącej do tego zakonu. Cystersi utrzymali nad górną Bystrzycą w parafii Kraśnik prawie w całości swój stan posiadania od XIII w. Jedna wieś nad Sanem i kilka obok Świeciechowa były własnością kolegiaty sandomierskiej, kilka wsi naprzeciw Zawichostu posiadały tamtejsze klaryski.

Miejskich posiadłości było właściwie bardzo niewiele. Królewskie miasto Lublin miało 3 wsie własne: Bronowice, Konopnicę i Ponikwodę, do szlacheckiego Kraśnika należały małe osiedla na terenach podmiejskich. Inne miasta, zwłaszcza miasta szlacheckie, należały w pełni do swoich właścicieli i praw własnościowych do gruntów tzw. miejskich nie posiadały.

Duża własność szlachecka ujawniła się dopiero po sporządzeniu oddzielnej kartoteki właścicieli. Wtedy wystąpili wyraźnie właściciele dużych połaci uprawnej roli, gdyż w poszczególnych wsiach powierzchnia posiadanych przez nich włości była przeważnie niezbyt duża, natomiast przy zsumowaniu tych rozrzuconych i nieraz oddalonych od siebie wiosek, pewne jednostki, a także pewne rodziny można było bez zastrzeżeń zaliczyć do grupy właścicieli wielkich dóbr. Tę dolną granicę, powyżej której liczone dużą własność ziemską, przyjęto wzorem podobnych opracowań na 10 łanów kmiecych w rękach jednej osoby.

Duża własność skupiona była w rękach kilkudziesięciu rodzin. Większość włości m. in. posiadali w powiecie lubelskim: Barzy, Branicki, Czerny, Firlej, Gojarski, Górka, Maciejowski, Myszkowski, Orzechowski, Ossoliński, Ostrowski, Ożarowski, Pilecki, Pszonka, Rey, Słupecki, Sobieski, Suchodolski, Szamotułski, Tęczyński, Zbąski, Zebrzydowski, Żyrzyński. A w powiecie urzędowski: Siemieński, Sienicki, Słupecki, Stojański. I w ziemi łukowskiej: Gojski, Jarczowski, Kanimir, Kazanowski, Mysłowski, Siedlecki.

Charakterystyczne dla Lubelskiego jest nasilenie osadnictwa drobnej szlachty zagrodowej. Interesujący dokument z 1418¹⁰⁰, wydany po erygowaniu parafii w Zbuczynie przez biskupa krakowskiego, wylicza wsie pozostałe przy parafii w Łukowie

i podaje liczbę zamieszkałych w każdej z nich szlachty i chłopów (Trzebieszów, Ulan oraz wieś Biała, na której terytorium w przyszłości miały powstać Kozirynek, Radzyń i Budzyń, znajdowały się wówczas jeszcze w parafii łukowskiej). Wsie zamieszkałe w drugiej połowie XVI w. wyłącznie przez szlachtę zagrodową 1 w 1418 r. miały tylko szlachtę jako mieszkańców, ale w bardzo skromnej liczbie od 1 - 5 rodzin. Dla przykładu wymienić tu można owe wsie szlachty zagrodowej (pomijając wsie z chłopami i kilka nie zlokalizowanych) podając przy każdej najpierw liczby rodzin w 1418 r., a na drugim miejscu rodziny z drugiej połowy XVI w. A więc: Czerśl (3-6), Dminin (2-8), Domanin (5-27), Gołębki Jezioro (1-1), Jastrzębie (5-30), Jeziora (2-2), Ławki (2-5), Mościska (2-3), Radomyśl (2-11), Rozwadów (5-11), Sobole (1-9), Stok (1-9), Szczygły (4-15), Świdry (4-8), Wierzejki (4-14) i Zarzecze (4-8).

W ziemi łukowskiej szlachta zagrodowa mieszkała zwarcie na obszarze parafii: Łuków, Trzebieszów, Ulan, Zbuczyn. Natomiast na południu w powiecie lubelskim osiedla ich były rozproszone, znajdowały się one zarówno pośród posiadłości królewskich (okolice Parczowa i Ostrowa oraz Kazimierza), jak szlachty osiadłej. Największe i najliczniejsze osiedla szlachty zagrodowej widoczne są w pasie biegnącym od Kazimierza do Wysokiego. Dodać jeszcze trzeba, że służków grodowych czy królewskich, występujących we wsiach: Jurki, Karcze, Słotwiny, Rogalów i Niezabitów zaliczyliśmy do szlachty zagrodowej, zaś w Krzczonowie, Tatarach i Żukowie - do chłopów.

¹⁰⁰ *Zbór dokumentów małopolskich*, I, nr 328. Por. S. Litak, o. c., s.37-41

4. Drogi

Źródła z XVI wieku nie dostarczają materiału dla pełnej rekonstrukcji sieci dróg, a przecież wiadomo, że drogi musiały łączyć wszystkie miejscowości ze sobą. I w tym przypadku, podobnie jak przy szacie leśnej, należało sięgnąć do źródeł późniejszych, do najstarszych przedstawień kartograficznych tego elementu krajobrazu. Tym razem oparto się na XVIII-wiecznej mapie Perthéesa. Niewątpliwy konserwatyzm przebiegu dróg zwłaszcza w okresach przed wprowadzeniem szos dopuszcza założenie, że sieć drogową z końca XVIII w. w większości nie odbiegała od istniejącej w XVI w.

Mapa nie przedstawia wszystkich połączeń komunikacyjnych, które można by hipotetycznie zrekonstruować, lecz tylko wybór dróg ważniejszych. Podstawą była więc sieć gościńców i dróg pocztowych z XVIII w.¹⁰¹, nie trzymano się jednak ściśle mapy Perthéesa, ale uwzględniając wiadomości oznaczeniu poszczególnych szlaków w XVI w., a także stan osadnictwa z tego czasu starano się dać wybór aktualny dla przekroju chronologicznego naszej mapy.¹⁰²

Najważniejszym węzłem dróg był w województwie Lublin, który swoją wielkością, znaczeniem gospodarczym i w pewnym sensie politycznym (jako miejsce zjazdów) oddziaływał w dalekim zasięgu i podtrzymywał intensywny ruch na wiodących do niego szlakach komunikacyjnych. Dwa kierunki z krzyżujących się w Lublinie miały znaczenie pierwszorzędne: droga krakowsko-wileńska przez Sandomierz, Zawichost, Urzędów, Bełżyce, Lublin, Ostrów, Parczów, Brześć oraz droga poznańsko-lwowska przez Radom, Kazimierz, Wąwolnice, Lublin, Piasek, Krasnystaw. Poza tym z Lublina wychodziło parę innych ważnych szlaków, tworząc w tym mieście rozbudowany silnie węzeł.

Na drugim z kolei miejscu należy wymienić Łuków, w którym także skupiało się kilka ważniejszych kierunków komunikacyjnych. Następnie wspomnimy jeszcze takie miasta jak Siedlce, Radzyń i Kock w ziemi łukowskiej, Parczów i Ostrów leżące na drodze do Litwy, Kurów i Kazimierz, a dalej dwie pary miast konkurujących ze sobą jako węzły ważniejszych dróg: Urzędów i Kraśnik oraz Piasek i Biskupice, nie jest to pełna liczba miast, miasteczek i wsi, które miały większe znaczenie w układzie połączeń komunikacyjnych.

Należy również podkreślić, że Wieprz, San, a zwłaszcza Wisła były ważnymi drogami wodnymi. Pośród miejsc skrzyżowania szlaków lądowych z wodnymi główną rolę w województwie lubelskim odgrywał Kazimierz, dobrze funkcjonujący port wiślany, w którym ładowano na statki zboże dowożone z dużej części żywnego Lubelskiego, a nawet z ziem ruskich (ziemia chełmska i inne) i skąd spławiano je do Gdańska. Kazimierz zawdzięczał swój wzrost w XVI w. właśnie handlowi zbożem.

¹⁰¹ Zob. też Z. Góralski, *Taryfa mostowego i grobelnego województwa lubelskiego z 1767 r.* Kwart. Hist. Kult. Mat., IV, 1956, s.541-574.

¹⁰² S. Herbst i W. Trzebiński, *Drogi w Polsce około 1500 r.* (mapa), Warszawa 1947.

Studium Planu Krajowego, Gł. Urz. Plan. Przestrz. (odbitka ozalidowa); S. Herbst, *Drogi na obszarze Rzeczypospolitej około 1650 r.* (mapa), Warszawa 1947, jw.; L. Białkowski, *Lublin na starych szlakach handlowych*, Pamiętnik Lubelski III, 1938, s.288-293; A. Wawrzyńczyk, *Studia z dziejów handlu Polski z W. Ks. Litewskim i Rosją w XVI w.*, Warszawa 1956, s.32-40 i mapa; K. Myśliński, *Lublin a handel Wrocławia z Rusią w XIV i XV w.* Rocznik Lubelski 3, 1960, s.5-36.

Plan w skali 1:10 000 przedstawia Lublin około 1570 r. Oznaczone zostały m. in. ulice, place i przedmiejskie drogi, mur warowny otaczający miasto, znaczniejsze budowle; od siedlisk i gruntów uprawnych odróżniono barwą przypuszczalny zasięg łąk.

Plan został opracowany na podstawie lustracji z 1565-1570 r., ryciny A. Hogenberga¹⁰³ oraz planów zamieszczonych w publikacji H. Gawareckiego i Cz. Gawdzika.¹⁰⁴

Herbem miasta Lublina był kozioł wspinający się na winne grona.¹⁰⁵

¹⁰³ Zamieszczona w dziele Jerzego Brauna, *Civitates orbis terrarum*, t.VI, Kolonia 1618. Facsimile wydał H. Łopaciński, *Najdawniejszy widok Lublina wyjęty z dzieła Jerzego Brauna p.n. Theatrum praecipuarum totius mundi urbium*, z roku 1618, Warszawa 1901.

¹⁰⁴ H. Gawarecki i Cz. Gawdzik, *Lublin*, Warszawa 1959, ryc.5 i 14.

¹⁰⁵ Rysunek herbu wykonano według pieczęci radzieckiej Lublina, przywieszanej na dokumencie z 1535 r. (Archiwum miasta Lublina); przerys pieczęci na okładce Rocznika Lubelskiego. Por. M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miejscowości województwa lubelskiego*, Lublin 1959, s.56-60.

Województwo lubelskie w drugiej połowie XVI w. przedstawiliśmy w postaci mapy szczegółowej, na której mieszczą się wszystkie osiedla wówczas istniejące, a nam znane i możliwe do zlokalizowania. Zmieraliśmy do uzyskania kompletnej sieci osadniczej i do dokładnego umiejscowienia każdego osiedla, ale niestety nie udało się uniknąć drobnych niedociągnięć. W komentarzu, poza ogólnym zaprezentowaniem podstawy źródłowej i metody pracy, mogliśmy udokumentować tylko drobną część faktów wyrażonych na mapie.

Zależnie od stopnia, w jakim powiodło się odtworzenie osadnictwa z podziałami administracyjnymi i drogami oraz terenu z hydrografią i zalesieniem, mapa daje obraz województwa lubelskiego w XVI stuleciu. Zależnie od tego może służyć w dalszych badaniach historycznych i przyczynić się razem z innymi pracami tego rodzaju do stworzenia pełnego obrazu dawnej Rzeczypospolitej w okresie jej największego rozkwitu.